PULS JAWORZNA

Nr 27 (313) 3 sierpnia 2023

NAKŁAD 20 tys. ISSN 2450-8136

BEZPŁATNY TYGODNIK SPOŁECZNO - KULTURALNY

Więcej na str. 8-9

Lato na półmetku

| fot. Andrzej Pokuta

REKLAMA

CENTRUM KRUSZYW I KAMIENI OZDOBNYCH • SKŁAD OPAŁU

KRUSZYWA BUDOWLANE

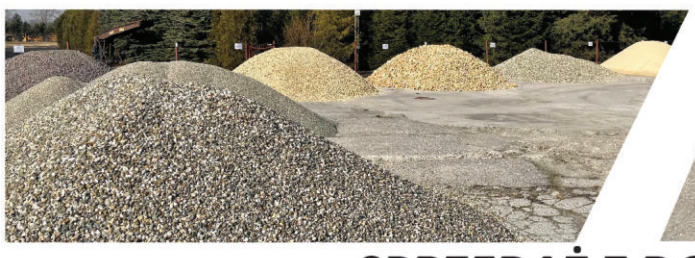

BRYŁY I MONOLITY

OZDOBNE GRYSY I OTOCZAKI

SPRZEDAŻ Z DOWOZEM NA MIEJSCE ZAPRASZAMY!

664 430 663
32 223 68 00

Pn - Pt 7:00-17:00
Sob 8:00-13:00

43-603 Jaworzno, ul Wysoki Brzeg 23
Firma Handlowa Towarzystwo Węglowe Spółka z.o.o.

www.fhtw.pl
fhtw@fhtw.pl

Felieton

WSP w USA

Wojciech P. Knapik

Pożegnaniom na peronie nie było końca – para ściskała się i całowała namiętnie, czekały ich bowiem tygodnie rozłąki. On wyjeżdżał na delegację za granicę, ona do matki na wieś. Jakież to było wielkie szczęście i ogromna niespodzianka, gdy dwa dni później spotkali się na plaży w Międzyzdrojach...

Dziś, zamiast pisać o wyczynach absolwentów WSP na wakacjach w Rewalu, trochę ciekawostek wakacyjnych, które wygrzebałem i zachowałem. Nie jest to wiedza potrzebna do czegokolwiek, ale zaszpanować towarzysko na imieninach u wujka Wieśka zawsze można.

W Mediolanie nie zniesiono starego prawa, które nakazuje w publicznych miejscach wszystkim się uśmiechać. Zwolnione z niego są tylko osoby, które uczestniczą w pogrzebach lub pracują w szpitalu. Gdyby taki przepis wprowadzono u nas, to na 100 proc. byśmy myśleli, że to jakiś wysyp naćpanych fanów gazu rozweselającego.

W Szwajcarii, ze względu na ciszę nocną, po 22 nie wolno spuszczać wody w toalecie. W Szwecji w zimie nie wolno narzekać, że nie ma słońca. Całkiem ciekawa zasada występuje w Danii – w restauracji nie można nikogo obciążyć rachunkiem za posiłek, jeśli dany klient nie stwierdził, że się najadł. Też tak chcę w Polsce!

Nielegalne jest przewożenie w londyńskich taksówkach wściekłych psów i zwłok ludzkich. Poza tym nie można zatrzymywać taksówki na ulicy, jeśli choruje się na dżumę. Warto też uważnie podchodzić do korespondencji: przyklejenie na pocztówce znaczka z brytyjskim monarchą do góry nogami to zdrada stanu.

Kiedyś będąc na Florydzie, zobaczyłem znak „uwaga aligatory" taki jak my mamy z jeleniem czy krową. Także tam niezamężne kobiety pójdą do wiezienia, jeśli będą skakać ze spadochronem w niedzielę. Na Florydzie zdecydowanie mają problem ze słoniami. Parkując słoniem, na przykład pod marketem, musimy pamiętać o tym, by wykupić za niego dodatkowy bilet parkingowy. Jednocześnie o swojego słonia należy dbać. W niektórych miejscach jest zakaz porzucania słoni po godzinie 20. Natomiast jeśli planujemy udać się do restauracji, wcześniej musimy słonia odprowadzić do domu. I słusznie, bo powrót z narąbanym słoniem może być niebezpieczny. Także w tym stanie musimy pamiętać też o innych zwierzętach. Obowiązuje tam między innymi zakaz uprawiania seksu z jeżozwierzami.

Nie wiem, czy wiecie, ale np. w kalifornijskim mieście Chico nikomu nie wolno produkować, posiadać czy testować broni nuklearnej. Kara za to przestępstwo wynosi 500$. Warto o tym pamiętać podczas pracy nad pociskami termojądrowymi w swoim garażu.

W ogóle USA brylują w ilości durnych przepisów i zasad. Missouri: kobiety nie mogą nosić kapeluszy, które mogłyby przerazić dzieci, osoby wrażliwe i zwierzęta. Alabama – zabroniona jest gra w domino w niedzielę. W miejscowości Fairbanks (Alaska) nie wolno częstować myszy wódką. O whisky nie ma takich informacji, w końcu to potocznie nazywana „wódka na myszach". W stanie Indiana małpom nie wolno palić papierosów.

Los Angeles – mąż ma prawo bić żonę pasem, o ile szerokość pasa nie przekracza 3,6 cm. No chyba że małżonka zgodzi się na ustępstwa. W polskich domach kobiety nie pytają, tylko leją chłopów czym popadnie, charakterne mamy w naszym kraju niewiasty. Dakota Południowa – zakaz spania w fabryce sera. Minnesota: kobieta, która przebierze się za Świętego Mikołaja, może trafić do więzienia na 30 dni.

Nebraska – fryzjerom nie wolno jeść cebuli od godziny 7 do południa. Ja bym do tego dorzucił jeszcze czosnek. Maryland – zakaz noszenia bezrękawników w publicznych parkach. Och, jakbym chciał ten przepis w naszym kraju...

W Nowej Gwinei zapłata za ślub z „nową" narzeczoną to 240 dolarów, 5 świń i jeden ptak. Dwie świnie, ptak i jedyne 30 dolarów wystarczają jako zapłata za ślub z narzeczoną z odzysku (rozwódką lub wdową). Nic nie płaci się za kobietę, która była dwukrotnie mężatką.

W Turcji nietrzeźwych kierowców wywozi się 30 kilometrów od miejsca zamieszkania. Muszą wrócić do domu piechotą. Pod groźbą kary więzienia zabrania się im wtedy korzystania z publicznych środków komunikacji.

W Grecji mężczyzna spóźniający się do pracy może usprawiedliwić się, twierdząc, że kochał się z żoną. To jest bardzo dobry przepis, o ile to własna żona. Jeśli chcecie mieć zagwarantowane miejsce na chorwackiej plaży, po prostu lepiej wstańcie wcześniej – zostawianie na piasku ręczników i innych rzeczy osobistych tylko pogorszy sprawę. Za takie „blokowanie miejsca" na plażach wczasowiczom grozi kilkaset złotych kary. A co na to nasi „parawaniarze"?

A o co chodziło z tymi absolwentami WSP? Niedawno widziałem filmik, gdy młody, nawalony jak stodoła koleś, chwalił się, że skończył taki kierunek. Po prośbie o rozszyfrowanie skrótu palnął: Wyższa Szkoła Patologii. W Ameryce tego nie mają.

Moje 3 grosze

Liczy się bezpieczeństwo

Grażyna Dębała

Kryminalni z jaworznickiej Komendy Miejskiej Policji zatrzymali dwóch obywateli Gruzji, którzy włamywali się do mieszkań na terenie województwa śląskiego. Mundurowi informują, że zatrzymani mężczyźni kradli pieniądze w różnych walutach, biżuterię oraz sprzęt elektroniczny. Jest prawdopodobne, że działali również poza naszym województwem. Mężczyznom grozi teraz do 10 lat więzienia.

Niestety czas wakacji bywa dla włamywaczy okresem wytężonej pracy. Złodzieje wykorzystują to, że w czasie urlopów nasze mieszkania stoją puste. Policjanci radzą więc, by przed wyjazdem dobrze zabezpieczyć drzwi wejściowe, a najlepiej poprosić bliskich, by co jakiś wpadli do nas, by trochę przewietrzyć. Jeśli mieszkanie przed rabunkiem jest obserwowane, to takie odwiedziny mogą przynajmniej skonsternować potencjalnych włamywaczy. Warto o to zadbać, by wypoczywać bez niepotrzebnego stresu.

Natomiast jaworznianie, którzy wrócili już z wakacyjnych wyjazdów, z pewnością nie będą się nudzić. Przed nami sierpniowe seanse kina plenerowego, rajdy, koncerty i mnóstwo innych atrakcji. Piszemy dziś m.in. o tym, co latem dzieje się w mieście. A my z kolejnym papierowym wydaniem Pulsu Jaworzna wracamy już 17 sierpnia.

Komentarz tygodnia

Ważne decyzje

Natalia Czeleń

Choć wakacje trwają w najlepsze, to niektórzy w tym czasie stanęli przed ważnymi wyborami. Wielu jaworznickich uczniów musiało zdecydować bowiem o swojej dalszej edukacji. W tegorocznym naborze do szkół średnich jaworznicka młodzież miała możliwość wyboru 36 kierunków/oddziałów w 12 szkołach, w tym szkół branżowych I stopnia.

Z uwagi na duże zainteresowanie, prezydent Jaworzna Paweł Silbert podjął decyzję o utworzeniu dodatkowych miejsc w kilku szkołach. Więcej uczniów kształcić się będzie w nowym roku szkolnym m.in. w I Liceum Ogólnokształcącym w oddziale biologiczno-chemicznym. Dodatkowe miejsca znajdą się też w oddziale biologicznym oraz języka angielskiego II Liceum Ogólnokształcącego.

W Technikum nr 4 w Zespole Szkół Ponadpodstawowych nr 4 powiększono oddział, gdzie kształci się w zawodzie technik ekonomista i technik hotelarstwa. Więcej miejsc będzie też w CKZiU w przypadku Technikum nr 6 w zawodzie technik grafiki i poligrafii cyfrowej, a w Technikum Energetycznym więcej osób będzie się mogło kształcić w zawodzie technik programista.

Listy zakwalifikowanych uczniów zostały wywieszone w szkołach. Do końca miesiąca każdy uczeń musiał potwierdzić chęć nauki w placówce, do której się zakwalifikował. Trzymam kciuki za dobre decyzje.

Szpilki w bruku

Jan Kleszcz

Masz wpływ

W poniedziałek rozpoczęło się głosowanie w ramach tegorocznej edycji Jaworznickiego Budżetu Obywatelskiego. W tym roku zgłoszono 35 projektów. Cztery wnioski odrzucono podczas ocen formalnej i merytorycznej, co oznacza, że tym razem jaworznianie mogą wybierać spośród 31 pomysłów.

Propozycje są różne. Część tradycyjnie dotyczy placów zabaw, infrastruktury sportowej i rekreacyjnej. Niektóre zakładają realizację inwestycji, które poprawią bezpieczeństwo pieszych. Są też projekty, które odpowiadają na zupełnie inne potrzeby mieszkańców. O głosy jaworznian walczą projekty, które zakładają zakup instrumentów dla Państwowej Szkoły Muzycznej, książek dla Miejskiej Biblioteki Publicznej czy specjalistycznego sprzętu dla strażaków z OSP Długoszyn. Jest też projekt, który przewiduje stworzenie miejsca na spacery z psami.

Bez wątpienia wybierać jest z czego, a głosować mogą wszyscy mieszkańcy naszego miasta. Warto skorzystać z tego uprawnienia, bo Jaworznicki Budżet Obywatelski to ponad 3,5 mln zł i wszyscy mieszkańcy mogą decydować, na co te pieniądze zostaną wydane. JBO daje jaworznianom realny wpływ na to, jak rozwija się Jaworzno. To jedno z ważniejszych i wygodniejszych narzędzi, służących do tego, by zatroszczyć się o zaspokojenie swoich potrzeb związanych z życiem w naszym mieście. Dodatkowo nie trzeba będzie narzekać, że pieniądze z miejskiej kasy nie są wydawane zgodnie z wolą mieszkańców. W tym wypadku są. Jeśli tylko mieszkańcy swoją wolę wyrażą.

Głosować można przez internet lub tradycyjnie, wrzucając wypełniony formularz do jednej z urn, które stoją w kilku punktach miasta. Warto przypomnieć, że głosować można tylko raz. Oddanie głosu elektronicznie, a później wrzucenie do urny wypełnionego formularza (lub odwrotnie), skutkować będzie tym, że oba głosy uznane zostaną za nieważne.

kreska PULSU

Redakcja nie zwraca tekstów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo do ich redagowania i skracania. Za treść reklam i ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Dystrybucja "Pulsu Jaworzna" bez pisemnej zgody wydawcy jest zabroniona. Sprzedaż bezpłatnego tygodnika jest niezgodna z prawem.

BEZPŁATNY TYGODNIK SPOŁECZNO - KULTURALNY

PULS JAWORZNA

WYDAWCA:
Miejskie Centrum Kultury i Sportu w Jaworznie
43-600 Jaworzno
ul. Krakowska 8

REDAKCJA:
43-600 Jaworzno, ul. Krakowska 8
32 745 10 30 w. 59
redakcja@mckis.jaworzno.pl
www.mckis.jaworzno.pl

REDAKTOR NACZELNY:
Grażyna Dębała
grazyna.debala@mckis.jaworzno.pl

REKLAMA:
tel. 32 745 10 30 w. 55
reklama@mckis.jaworzno.pl

Korekta: Monika Kuś
Skład: Radosław Kałuża
Druk: Polska Press sp. z o.o. Oddział Poligrafia Drukarnia w Sosnowcu

Wakacyjne remonty i nowe place zabaw

Jaworznickie szkoły i przedszkola przechodzą w wakacje remonty. Zakres prac jest szeroki. To m.in. modernizacje kuchni i pomieszczeń lekcyjnych, wymiana instalacji hydrantowej, instalowanie paneli fotowoltaicznych czy termomodernizacja budynków. Zmienia się też otoczenie miejskich placówek przedszkolnych. Przy kilku z nich powstają nowe, kolorowe place zabaw.

– *Tego lata remonty i prace naprawcze odbywają się w 17 placówkach oświatowych. Na ten cel gmina przeznaczyła ponad 6 mln złotych. W kolejnych 9 placówkach wykonywane są prace związane z poprawą jakości energetycznej (OZE), na które miasto otrzymało dofinansowanie z Rządowego Funduszu Polski Ład – Programu Inwestycji Strategicznych* – informuje **Katarzyna Sikora** z Urzędu Miejskiego w Jaworznie. – *Najwięcej środków, bo aż ponad 912 tys. zł przekazano na przebudowę kuchni w Przedszkolu Miejskim nr 5 na Podwalu. Kuchnie remontowane są również w PM 27 na Podłężu i Szkole Podstawowej nr 14 na Borach* – dodaje.

W pierwszej z wymienionych placówek remont kuchni kosztuje 745 tys. zł, w drugiej ponad 712 tys. zł.

Trwa też wymiana instalacji hydrantowej w 13 placówkach. Jak informują jaworzniccy urzędnicy, koszt jednej takiej inwestycji waha się od ok. 85 tys. do ok. 270 tys. zł. Prace odbywają się w SP 5 na Osiedlu Stałym, SP 8 w Dąbrowie Narodowej, SP 11 w Pieczyskach, SP 13 na Pańskiej Górze, SP 14 na Borach i SP 16 na Podwalu, PM 5 na Podwalu, PM 10 na OTK, PM 17 w Szczakowej i PM 18 w Byczynie, w Zespole Szkół Ogólnokształcących na Podłężu, Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego, Centrum Kształcenia Zawodowego i w Państwowej Szkole Muzycznej.

– *W pozostałych placówkach, według potrzeb, remontowane są ściany, sufity i klatki schodowe. Wymieniane są podłogi, elektryka i oświetlenie. Ponadto montowane są nowe drzwi i malowane są pomieszczenia* – wylicza Katarzyna Sikora.

Nowy plac zabaw zyskało m.in. PM 10 | fot. Anna Zielonka-Hałczyńska

Trwa termomodernizacja siedziby I LO | fot. Anna Zielonka-Hałczyńska

Takie remonty mają miejsce w SP 5, SP 13, SP 4 (na Starej Hucie), PM 5, PM 15 (na osiedlu Azot), PM 19 (w Jeleniu) i w Państwowej Szkole Muzycznej.

Trwają też prace, które mają poprawić efektywność energetyczną. Środki na inwestycje OZE z rządowego funduszu to prawie 30 mln złotych. Wkład własny gminy to niemal 6 mln zł. Dzięki tym funduszom, w szkołach i przedszkolach są montowane panele fotowoltaiczne, nowe rynny, rury spustowe i parapety, są ocieplane ściany i stropodachy, wymieniane instalacje centralnego ogrzewania i instalacje odgromowe. Prace prowadzone są w 11 placówkach. To Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy w Szczakowej, Zespół Szkół Ponadpodstawowych nr 4 na Osiedlu Stałym, I Liceum Ogólnokształcące na Podwalu, Zespół Szkół Ogólnokształcących na Podłężu, trzy szkoły podstawowe (SP 7, SP 4 i SP 17) oraz cztery przedszkola (PM 1, PM 10, PM 5 i PM 17).

Zgodnie z zapowiedzią prezydenta Jaworzna, **Pawła Silberta**, w ramach programu „Jaworzno Wspiera Rodziny", przy pięciu przedszkolach miejskich powstają już także nowoczesne place zabaw. – *Zdajemy sobie sprawę, jak ważne dla przedszkolaków są aktywność i miejsca, w których mogą bezpiecznie bawić się na świeżym powietrzu. Dlatego też rozpoczynamy proces budowy i modernizacji placów zabaw przy miejskich przedszkolach* – zapowiedział już jesienią ubiegłego roku Paweł Silbert.

Jeszcze w tym roku place zabaw zyskają placówki, które dotąd ich nie miały. Są to PM 1 i PM 10 na OTK, PM 2 na Osiedlu Stałym, PM 5 na Podwalu i PM 25 w nowej lokalizacji na Podłężu.

W przyszłym roku doposażone zostaną place zabaw przy PM 4 w Ciężkowicach, PM 12 na Podłężu i PM 17 w Szczakowej, a rok później nastąpi wymiana urządzeń i doposażenie placów przy PM 7, PM 26 na Podłężu oraz przy szkołach, które prowadzą oddziały przedszkolne, a dokładnie przy SP 7 na Podłężu i SP 14 na Borach.

Na realizację programu budowy i modernizacji placów zabaw gmina przeznaczyła ponad 2,5 mln zł.

Anna Zielonka-Hałczyńska

Pamiętali o bohaterach

Mieszkańcy Jaworzna uczcili pamięć powstańców warszawskich. Choć z powodu deszczu na Rynek przyszło mniej osób niż w latach ubiegłych, to i tak udało się utworzyć znak Polski Walczącej. Organizatorem obchodów, upamiętniających rozpoczęcie powstania warszawskiego, była Jaworznicka Inicjatywa Narodowa.

Dokładnie o godz. 17, czyli o Godzinie „W", zawyły w całym Jaworznie syreny alarmowej. Sygnałów dźwiękowych użyły też jednostki straży pożarne. W obchodach wzięli udział m.in. przedstawiciele różnych stowarzyszeń, np. Fundacji Rozwoju Patria, Stowarzyszenia Katolickiego Przyjaźń Jaworznicka, harcerze, strażacy OSP Osiedle Stałe i niezrzeszeni jaworznianie. Po tym jak ucichły syreny, zebrani odśpiewali hymn Polski. Po uroczystości członkowie JIN zaprosili jaworznian na słodki poczęstunek.

Powstanie warszawskie (akcja „Burza") wybuchło 1 sierpnia 1944 roku o godz. 17. Była to tzw. Godzina „W". Zryw został zorganizowany przez Armię Krajową. Powstanie zakończyło się 3 października 1944 roku niepowodzeniem Polaków.

Co roku warszawiacy czczą pamięć poległych. 1 sierpnia o godz. 17 Warszawa „zastyga" na minutę. Ustaje ruch uliczny. Wszyscy w milczeniu słuchają wycia syren. Dołączają do nich także mieszkańcy innych polskich miejscowości. Od lat warszawskich bohaterów upamiętniają też jaworznianie, którzy gromadzą się właśnie na jaworznickim Rynku.

AZ-H

Jaworznianie utworzyli znak Polski Walczącej | fot. Andrzej Pokuta

Sprzedają mieszkania

Do 18 sierpnia przyjmowane są wnioski od osób, które chcą kupić mieszkanie w osiedlu Sfera Południe. To inwestycja realizowana przez Jaworznickie Towarzystwo Budownictwa Społecznego. – *W ramach kolejnego etapu inwestycji Osiedle SFERA Południe – II A powstaną trzy budynki z 29 mieszkaniami „na własność"* – informuje **Dawid Domagalski** z JTBS.

W dwóch budynkach będzie po 9 mieszkań, a w trzecim powstanie ich 11 mieszkań. To lokale typu M2, M3 i M4. Najmniejsze mieszkania będą miały nieco ponad 27 m kw, a największe ponad 63 m kw. Ceny wahają się od 6 492 do 6 985 zł za metr kwadratowy. O zakup mieszkania mogą ubiegać się osoby pełnoletnie. Co ważne szanse na kupno mają tylko te osoby, które w ciągu ostatnich 10 lat nie kupiły mieszkania od JTBS i nie są współwłaścicielami mieszkania zakupionego od JTBS.

Jedna osoba może ubiegać się wyłącznie o jedno mieszkanie, a w przypadku małżonków nie jest dopuszczalne, by każde z nich oddzielnie wyraziło zainteresowanie zakupem mieszkania i to bez względu na panujące pomiędzy nimi stosunki majątkowe. Jeśli zainteresowanie wskazanym mieszkaniem wyrażą co najmniej dwie osoby, to o kolejności zakupu zdecyduje losowanie. W sytuacji, gdy osoba wyłoniona w wyniku losowania wycofa się z transakcji, to prawo do zakupu mieszkania otrzyma osoba z kolejnym wylosowanym numerem. Losowanie będzie miało charakter publiczny, a termin i miejsce zostaną podane po zakończeniu procesu naboru.

Wnioski przyjmowane są w siedzibie JTBS (ul. Mickiewicza 1) w dni robocze w godzinach od 8 do 15. ***GD***

Szukają lekarzy

We wtorek, 1 sierpnia, Szpital Wielospecjalistyczny w Jaworznie czasowo zawiesił działalność Oddziału Chorób Wewnętrznych z Pododdziałem Gastroenterologicznym. Powodem jest brak lekarzy. Pacjenci z Jaworzna zostali przetransportowani do szpitali w Mysłowicach, Chrzanowie i Kłobucku. – *Cały czas podejmowane są starania, mające na celu wznowienie funkcjonowania oddziału, poprzez pozyskanie lekarzy wymaganych specjalności, którzy w przyszłości zapewnią prawidłowe i stabilne funkcjonowanie oddziału oraz opiekę nad mieszkańcami Jaworzna* – informuje **Gabriela Buczkowska**, dyrektor Szpitala Wielospecjalistycznego w Jaworznie.

Pozostałe oddziały szpitalne prowadzą opiekę medyczną bez zmian i bez przerw. ***GD***

Policjanci z medalami

W lipcu policjanci z Komendy Miejskiej Policji w Jaworznie mieli swoje święto. Z tej okazji pod pomnikiem Pamięci Funkcjonariuszy 7. Kompanii Rezerwy Policji Państwowej złożono kwiaty, odprawiono mszę św. w intencji stróży prawa, w Hali Widowiskowo-Sportowej odbyła się uroczysta zbiórka, a na Rynku piknik bezpieczeństwa.

– *W jaworznickim garnizonie służy 181 policjantów, którzy każdego dnia strzegą bezpieczeństwa, porządku i prawa oraz służą ludziom, ratując życie i zdrowie tych, którym zagraża niebezpieczeństwo* – pochwalił swoich podwładnych insp. dr **Piotr Uwijała**, komendant miejski policji w Jaworznie. – *Z dumą mogę powiedzieć, że Jaworzno to bezpieczne miasto. Wszystkie formacje i instytucje, odpowiedzialne za bezpieczeństwo mieszkańców, skutecznie ze sobą współpracują. A władze samorządowe zawsze ze zrozumieniem i wsparciem podchodzą do inicjatyw, nastawionych na zapewnienie bezpieczeństwa publicznego* – zaznacza.

Podczas uroczystości **Łukasz Kolarczyk**, wiceprezydent Jaworzna, odczytał list od **Pawła Silberta**.

– *Dziękuję za państwa służbę i zaangażowanie w utrzymanie porządku i bezpieczeństwa w naszym mieście, za niezawodną ochronę, której udzielacie całej jaworznickiej społeczności* – napisał w liście jaworznicki prezydent.

Na uroczystości byli obecni liczni goście, w tym **Anna Lichota**, wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej w Jaworznie, **Waldemar Sopata**, przewodniczący Sekcji Terenowej NSZZ Solidarność miasta Jaworzna, **Jacek Pytel**, prezes zarządu TAURON Wydobycie SA, **Wojciech Przepadło**, wiceprezes zarządu TAURON Wytwarzanie SA, **Dariusz Starzycki**, wiceprezes TAURON Serwis SA, a także dyrektorzy miejskich instytucji, przedstawiciele samorządu oraz komendanci jaworznickich Państwowej Straży Pożarnej i Straży Miejskiej.

Podczas uroczystości insp. **Mariusz Krzystynek**, pierwszy zastępca komendanta wojewódzkiego policji w Katowicach, wraz z insp. Piotrem Uwijałą wręczyli medale oraz akty mianowania 39 policjantów na wyższe stopnie służbowe w korpusach oficerskich, podoficerskich, aspiranckich i szeregowych. Wyróżnieni zostali też pracownicy cywilni.

Niezależny Samorządny Związek Zawodowy Policjantów wręczył szereg odznaczeń. Medalem Krzyża Niepodległości z Gwiazdą kategorii I uhonorowano st. bryg. **Pawła Żabę**, zastępcę małopolskiego komendanta wojewódzkiego Państwowej Straży Pożarnej w Krakowie, medalami Zasłużony dla Zarządu Wojewódzkiego Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego Policjantów w Katowicach zostali nagrodzeni mł. bryg. **Bartosz Smolarczyk**, zastępca komendanta miejskiego PSP w Jaworznie, **Zbigniew Nosal**, prezes PKM Jaworzno, i **Józef Natonek**, prezes Wodociągów Jaworzno. Medale z okazji 30-lecia Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego Policjantów otrzymali insp. w stanie spoczynku **Krzysztof Gałuszka**, były komendant miejski policji w Jaworznie, i **Zbigniew Piątek**, naczelnik Wydziału Zarządzania Kryzysowego i Ochrony Ludności Urzędu Miejskiego w Jaworznie. Medalem Zasłużony dla Zarządu Wojewódzkiego Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego Policjantów w Katowicach uhonorowano insp. dra Piotra Uwijałę, szefa jaworznickich policjantów, a jego zastępcę, podinsp. **Pawła Więcka**, medalem z okazji 30-lecia Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego Policjantów.

Jak co roku, obchody święta policji miały uroczystą oprawę | fot. Anna Zielonka-Hałczyńska

Komendant miejski policji w Jaworznie podziękował też za wieloletnią współpracę oraz wsparcie funkcjonariuszy jaworznickiego garnizonu w codziennej służbie. Podziękowania te złożył m.in. na ręce Łukasza Kolarczyka, zastępcy prezydenta Jaworzna, i **Sebastiana Kusia**, dyrektora Miejskiego Centrum Kultury i Sportu w Jaworznie.

Uroczystości uświetniła Orkiestra Komendy Wojewódzkiej Policji w Katowicach, która dała też krótki koncert na jaworznickim Rynku. Odbył się też tam piknik bezpieczeństwa z licznymi atrakcjami. Impreza została zorganizowana w ramach miejskiego programu TARCZA.

Anna Zielonka-Hałczyńska

Wybieramy projekty

W poniedziałek, 31 lipca, rozpoczęło się głosowanie na projekty zgłoszone w ramach tegorocznej edycji Jaworznickiego Budżetu Obywatelskiego. Tym razem jaworznianie wybierają spośród 31 pomysłów. Do dyspozycji mieszkańców jest 3,58 mln zł.

Wśród zgłoszonych i zaakceptowanych propozycji są między innymi zakup książek do Miejskiej Biblioteki Publicznej, budowa miejsc postojowych w pobliżu Szpitala Wielospecjalistycznego, utworzenie samoobsługowych punktów do naprawy rowerów, modernizacja Parku Lotników czy zakup sprzętu specjalistycznego dla Jaworznickiej Sekcji Ratownictwa Wodnego przy OSP Długoszyn. Pełną listę projektów poddanych pod głosowanie znaleźć można na stronie internetowej Urzędu Miejskiego (www.jaworzno.pl).

Głosować można do 21 sierpnia. Elektronicznie można to zrobić na stronie glosowanie.jbo.jaworzno.pl, a w formie papierowej na specjalnie przygotowanej do tego celu karcie. Wypełniony formularz należy wrzucić do dowolnej urny w jednym z punktów konsultacyjnych na terenie miasta (Urząd Miejski, ul. Grunwaldzka 33; MDK Osiedle Stałe, ul. Inwalidów Wojennych 2, Klub Niko, ul. Na Stoku 10, Centrum Kultury Archetti – ATElier Kultury, ul. Wiosny Ludów 1; Dom Kultury im. Zdzisława Krudzielskiego, ul. Jagiellońska 3).

Każda osoba, która mieszka w Jaworznie, może zagłosować 1 raz, wskazując maksymalnie 2 projekty z listy.

Grażyna Dębała

Trudne pożegnania

W środę, 19 lipca, zmarł **Maciej Talaga**, jaworznianin, muzyk, instrumentalista, kompozytor i propagator kultury muzycznej. Znany był jako doskonały gawędziarz. Artysta brał udział w wielu projektach muzycznych w Polsce i zagranicą. Współpracował z największymi sławami polskiej muzyki.

Maciej Talaga był członkiem zespołu Orchestra of the Eighth Day, twórcą i muzykiem zespołów Misterium Dnia Ostatniego, Kaczki z Nowej Paczki, W-esperal czy Corso. Grał również w zespołach Kaliber 44, Malarze i Żołnierze, Univers, Zespół Adwokacki Dyskrecja. Współpracował z Kabaretem RAK, zespołem **Edyty Bartosiewicz**, **Katarzyną Gaertner**, **Janem Wojdakiem**, **Mikołajem Henrykiem Góreckim** i **Wojciechem Kilarem**. Artysta współtworzył muzykę filmową ze **Zbigniewem Preisnerem** i **Michałem Lorencem**. W 2017 roku za pracę na rzecz lokalnej społeczności i edukację dzieci i młodzieży wyróżniony został Nagrodą Prezydenta Miasta w dziedzinie twórczości artystycznej i upowszechniania kultury – *Ciężko żegnać ludzi, których się zna, lubi i ceni. Ale znacznie trudniej, gdy dzieli się z nimi zainteresowania i z którymi miało się osobiste relacje* – podkreśla **Paweł Silbert**, prezydent Jaworzna.

Natomiast w sobotę, 29 lipca, w kościele św. Józefa Rzemieślnika w Jeziorkach bliscy pożegnali **Szymona Kozioła**, wieloletniego prezesa Koła Łowieckiego Kozioł, pasjonata i miłośnika przyrody. Szymon Kozioł mocno angażował się w życie miasta, chętnie wspierał i organizował akcje charytatywne, bardzo cenił sobie i dbał o dobre relacje z ludźmi. ***NC***, ***GD***

80 lat od pacyfikacji

Jaworznianie oddali hołd ofiarom pacyfikacji leśniczówek w Jeziorkach i Byczynie. Jak co roku, przy pomniku w Jeziorkach odbyły się uroczystości upamiętniające rodziny Abstorskich, Otrębskich, Poschów, Preglerów, Sołtysków, Ślęczków, Hermanów, Stożków, **Rozalię Szalon** i **Juliana Rembiechę**. Większość z nich zginęła w obozach koncentracyjnych. W tym roku minęło 80 lat od tych tragicznych wydarzeń.

Był lipiec 1943 roku, gdy hitlerowcy zatrzymali wspomnianego Juliana Rembiechę, łącznika grupy partyzanckiej. Wśród dokumentów, które miał przy sobie, znaleźli przepustkę do lasu, podpisaną przez leśniczych, **Arnolda Preglera** z Jeziorek i **Franciszka Abstorskiego** z Byczyny.

Uroczystości odbyły się przed pomnikiem w Jeziorkach | fot. Anna Zielonka-Hałczyńska

Niemieccy okupanci podejrzewali, że leśnicy i ich bliscy mają związek z ukrywającymi się po lasach partyzantami. Dlatego rozpoczęli w regionie aresztowania kilkudziesięciu osób ze służby leśnej. Postanowili ukarać całe rodziny, nawet dzieci. Większość zginęła w obozach koncentracyjnych.

W 80. rocznicę tych tragicznych wydarzeń mieszkańcy Jaworzna uczcili pamięć pomordowanych. Kwiaty pod pomnikiem złożyli przedstawiciele władz miejskich, w tym **Ewa Sidełko-Paleczny**, sekretarz miasta, i radni, na czele z przewodniczącym Rady Miejskiej **Tadeuszem Kaczmarkiem**, krewni ofiar i przedstawiciele jaworznickich instytucji i stowarzyszeń.

– *Przypominamy o tych wydarzeniach każdego roku, by o nich nie zapomniano, zwłaszcza młode pokolenie, od którego już wkrótce będzie zależeć porządek świata* – podkreśliła prowadząca uroczystość, **Ewelina Ogiołda**, kierownik zespołu obiektów kulturalnych Miejskiego Centrum Kultury i Sportu w Jaworznie. – *Nadzieja, niesiona przez kolejne roczniki, daje nam poczucie stabilności i radość* – zaznaczyła.

Po uroczystościach przed pomnikiem zebrani udali się na mszę św. do kościoła pw. św. Józefa Rzemieślnika w Jeziorkach, a po niej na spotkanie okolicznościowe w klubie MCKiS Kasztan. ***AZ-H***

Pechnicki skwer zyskał nowe oblicze | fot. Natalia Czeleń

Zielona arkadia w środku miasta

Dobiegł końca remont skweru położonego na granicy Pechnika i Podwala. Nowe alejki czy pergole pięknie się prezentują. To klimatyczne miejsce powstało w ramach ekologicznych działań miasta i związanego z tym programu „Zazielenień Miejskich", zainicjowanego przez prezydenta Jaworzna **Pawła Silberta**.

– *Mieszkańcy mogą już korzystać z uroków nowo zagospodarowanego terenu w mieście. Nowy skwer liczy ponad 2 tys. metrów kwadratowych. Pojawiły się na nim alejki, latarnie parkowe, pergole, ławki, stół do gry w szachy z siedziskami, kosze, w tym na psie odchody* – wylicza **Katarzyna Sikora** z Urzędu Miejskiego w Jaworznie.

Na terenie rekreacyjnego skweru zasadzono m.in. czternaście drzew, rośliny pnące i krzewy, takie jak: białe róże i grab pospolity. Pojawiło się też blisko 2 tys. bylin. Znalazły się tu m.in. goździk piaskowy, turzyca wiosenna, krwawnica pospolita, szałwia omszona, przetacznik kłosowy czy ostróżka. Uroku temu miejscu dodały również łąka kwietna, zadbane trawniki oraz rabaty. – *Co ważne, drzewa, które już rosły na skwerze, pozostały na nim i wraz z nowymi roślinami tworzą nową, zieloną przestrzeń* – podkreśla Katarzyna Sikora.

Prace na miejskim skwerze prowadzone były od marca, a całkowity koszt jego budowy wyniósł ponad 712 tys. złotych. Cały teren jest monitorowany i ogrodzony. Administratorem terenu jest Miejski Zarząd Nieruchomości Komunalnych w Jaworznie.

Natalia Czeleń

Chciał napełnić basen wodą z hydrantu

Służby techniczne jaworznickich Wodociągów przyłapały mieszkańca, który w środku nocy próbował napełnić swój przydomowy basen wodą z ulicznego hydrantu. Za to przewinienie grozi mu kara grzywny do 5 tys. zł. – *Wodociągi Jaworzno prowadzą stałą elektroniczną obserwację sieci. Na wszelkie zdarzenia zachodzące na sieci i na urządzeniach wod-kan, podejmowane są zdecydowane reakcje. W tym przypadku dyspozytora spółki zaniepokoił fakt nagłego i zwiększonego przepływu wody w dzielnicy* – opowiada **Sławomir Grucel**, rzecznik prasowy jaworznickich Wodociągów.

Zwiększony przepływ został zasygnalizowany przez urządzenia pomiarowe i mógł wskazywać na duży wyciek wody. Pracownicy jaworznickiej spółki udali się więc w teren, by na miejscu zbadać problem. – *Nikt nie spodziewał się, że chodzi o mieszkańca, który szykuje swój basen na nadchodzące upały* – przyznaje rzecznik spółki.

Na miejscu pojawili się również funkcjonariusze jaworznickiej policji. Kradzież wody jest bowiem przestępstwem i wykroczeniem, za które grozi kara pieniężna. – *Zgodnie z przepisami ustawy z 2001 roku o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków, nielegalny pobór wody oraz nielegalne przyłącza traktowane są jako kradzież wody i podlegają karze grzywny do 5 tys. zł* - wyjaśnia Sławomir Grucel.

Dalsze czynności wyjaśniające prowadzi Komenda Miejska Policji w Jaworznie.

Natalia Czeleń

Maszerowali i pomagali

Blisko 150 osób stanęło się na starcie VII edycji Wakacyjnego Rajdu Nordic Walking z grupą Nord Walkers Jaworzno. Tym razem zawodnicy, maszerując wokół Sosiny, wspierali dzieła Fundacji Kobieca Przystań. Organizatorami imprezy były Miejskie Centrum Kultury i Sportu oraz grupa Nord Walkers Jaworzno.

Wakacyjny Rajd Nordic Walking na Sosinie to impreza rekreacyjna, która co roku gromadzi tych, którzy chcą pomagać. – *Charytatywną formułę tego wydarzenia utrzymujemy od samego początku istnienia rajdu. Co roku wybieramy inny cel zbiórki* – podkreśla **Kinga Jończyk**, szefowa Nord Walkersów.

Tym remazem Fundacji Kobieca Przystań. – *Uczestnicy rajdu mogli nas wesprzeć przez wrzucenie symbolicznych kwot do naszych puszek. Można też było kupić rękodzieło czy ubrania z naszego modowego Charity Shopu* – opowiada **Maria Żalińska** z Fundacji Kobieca Przystań.

Udział w charytatywnym rajdzie wzięli nie tylko jaworznianie, ale i mieszkańcy miast ościennych. Wielu uczestników startowało w rajdzie w różowych lub fioletowych strojach sportowych, bo to barwy z logo fundacji. Zawodnicy do wyboru mieli dwie trasy: 5 km i 10 km. Start poprzedziła krótka rozgrzewka. – *Zadbaliśmy o to, by każdy zawodnik był odpowiednio przygotowany do marszu i nie nabawił się kontuzji* – mówi Kinga Jończyk.

Na trasie zawodnikom towarzyszył upał, który dla wielu stanowił spore wyzwanie. – *Z uwagi na wysoką temperaturę, tym razem ukończyłem tylko jedno okrążenie, ale jestem z siebie bardzo zadowolony. Kilka dni temu pokonałem o wiele większy dystans, z Bukowna do Jaworzna* – opowiada uczestnik sobotniego rajdu, **Tadeusz Kluczewski**.

Trasę rajdu zabezpieczali druhowie z Ochotniczej Straży Pożarnej w Byczynie, którzy na mecie prowadzili także pokaz pierwszej pomocy.

Kiedy wszyscy rajdowicze dotarli na metę, odbyło się wręczenie nagród najstarszym oraz najmłodszych zawodnikom. Były też konkursy z nagrodami.

NC

Roman Wieczorek

W Charytatywnym Rajdzie Nordic Walking z Nord Walkers na Sosinie startuję od samego początku istnienia tej inicjatywy. Sprawia mi to wiele przyjemności i satysfakcji. Maszerujemy i pomagamy. Podoba mi się atmosfera, jaka towarzyszy temu wydarzeniu, i na pewno wezmę udział w jego kolejnych edycjach. Poza tym chętnie maszeruję też w innych rajdach w naszym mieście. Spacery z kijkami to samo zdrowie.

Zofia Wieczorek

Dla mnie uczestnictwo w tego typu wydarzeniach to świetna zabawa, sposób na zadbanie o swoje zdrowie i formę, a także okazja do poszerzenia grona znajomych. Cieszę się, że po raz kolejny mogłam wziąć udział w tym rajdzie, a przy tym pomóc innym ludziom. Pasją do spacerów z kijkami zaraziłam męża i tak razem maszerujemy już od 10 lat bez względu na pogodę. W Jaworznie mamy ku temu idealne warunki.

Katarzyna Jakus

W tym rajdzie, jak w pozostałych miejskich wydarzeniach, startuję już od wielu lat. To właśnie dzięki jaworznickim rajdom zaczęła się moja przygoda z nordic walking. Wystartowałam w rajdzie w GEOsferze, spodobało mi się i tak już trenuję z kijkami ponad 9 lat. Nordic walking pozytywnie wpływa na zdrowie, samopoczucie. Na spacerach czy rajdach można poznać ciekawych ludzi. Wydzielają się też endorfiny.

Bogumiła Banasik

Chętnie uczestniczę w każdym miejskim rajdzie nordic walking. Wiele lat temu zaczęłam spacerować z kijkami dla zdrowia i dobrego samopoczucia. To dyscyplina międzypokoleniowa. Każdy może spróbować w nim swych sił, dzieci, młodzież, dorośli i starsi. Jesteśmy przy tym jak jedna wielka rodzina. Dzięki tej aktywności czuję się spełniona. Nordic walking daje mi siłę i radość. Polecam go każdemu.

Uczestnicy marszu wsparli Fundację Kobieca Przystań | fot. Andrzej Pokuta

Oddadzą cześć swojej patronce

15 i 16 sierpnia we wspólnocie Betlejem odbędą się uroczystości w ramach peregrynacji relikwii św. Teresy od Dzieciątka Jezus i Najświętszego Oblicza, patronki jaworznickiego stowarzyszenia. „Betlejemczycy" podali już program wydarzenia. – *Już niebawem powitamy niezwykłego Gościa, naszą Przyjaciółkę i Patronkę. Wspólnie będziemy świętować Jej 150. rocznicę urodzin i 100-lecie beatyfikacji* – podkreślają członkowie wspólnoty Betlejem.

Uroczystości rozpoczną się we wtorek, 15 sierpnia, w święto Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny. Początek o godz. 9.30. Na tę godzinę zaplanowano czuwanie i powitanie relikwii. O godz. 12 odbędzie się msza św. i uczczenie relikwii oraz poświęcenie róż. W godz. 13.30-18 będzie można czuwać i modlić się przy relikwiach w betlejemskim Oratorium. O godz. 18 mszy św. będzie przewodził ks. bp **Grzegorz Kaszak**, ordynariusz diecezji sosnowieckiej. Homilię wygłosi ojciec **Mariusz Wójtowicz,** karmelita bosy. Na godz. 19.30 zaplanowano koncert i czuwanie. Wystąpi Kuba Blokesz Trio. Tytuł wydarzenia to „Twa Miłość wzrastała wraz ze mną". Od godz. 21.30 do 8 rano odbędzie się nocne czuwanie przy relikwiach św. Teresy. – *Msze święte i koncert przeżyjemy na skwerze św. Teresy przed naszym domem przy ul. Długiej 16 i mamy nadzieję, że pogoda nas w tym wesprze* – podkreśla ks. **Mirosław Tosza** ze wspólnoty Betlejem.

W środę, 16 sierpnia, o godz. 9 zostanie odprawiona msza św. dla osób chorych, starszych, samotnych i bezdomnych. Modlitwa i pożegnanie relikwii odbędzie się o godz. 12. Z Betlejem zostaną przewiezione do Domu Pomocy Społecznej w Jaworznie, a następnie do klasztoru w Hebdowie. Nowenna przed peregrynacją relikwii św. Teresy rozpocznie się 6 sierpnia, w Niedzielę Przemienienia Pańskiego.

Święta Teresa od Dzieciątka Jezus i Najświętszego Oblicza urodziła się 2 stycznia 1873 roku we francuskim Alençon. Śluby zakonne złożyła 8 września 1890 roku. Ciężko chorowała na gruźlicę. Zmarła 30 września 1897 roku. Została beatyfikowana 29 kwietnia 1923 roku i kanonizowana 17 maja 1925 roku przez papieża Piusa XI. 30 września 1997 roku Jan Paweł II nadał świętej tytuł doktora Kościoła katolickiego. ***AZ-H***

Co roku pielgrzymka startuje 8 sierpnia | fot. Anna Zielonka-Hałczyńska

Wyruszą na pątniczy szlak

W najbliższą niedzielę, 6 sierpnia, po mszy św. o godz. 18.30 w kolegiacie pw. św. Wojciecha i św. Katarzyny odbędzie się spotkanie osób, które wybierają się na 25. Pieszą Młodzieżową Pielgrzymkę z Jaworzna na Jasną Górę. Początek wędrówki we wtorek, 8 sierpnia.

Jaworznicka pielgrzymka jest częścią Pielgrzymki Olkuskiej Diecezji Sosnowieckiej, która oficjalnie rozpocznie się 9 sierpnia. W Olkuszu jaworznianie połączą się z grupami z innych miejscowości diecezji. Będą wędrować pod hasłem „Jesteśmy Kościołem Chrystusa". Na Jasną Górę dotrą 13 sierpnia Szlakiem Orlich Gniazd. – *Serdecznie zapraszam wszystkich do wspólnego pielgrzymowania* – zachęca ks. **Andrzej Krupa**, przewodnik duchowy Grupy Złotej, który w tym roku poprowadzi jaworznickich pątników już po raz 10. – *Pozwólmy, by Pan Bóg na nowo pozwolił nam odkryć swoją drogę do świętości* – podkreśla.

Wciąż można się zapisać w kancelarii parafialnej, jak również podczas spotkania w niedzielę, 6 sierpnia. Odbędzie się ono w dolnym kościele kolegiaty. Koszt uczestnictwa to 180 zł plus 20 zł za powrót autokarem. Pątnicy będą nocować na polach namiotowych. W pakiecie będą mieć codziennie rozłożenie namiotu przez kwatermistrzów, gorący posiłek, toalety, prysznice i opiekę medyczną. – *Dociera do nas mnóstwo sygnałów, że w tym roku zamierza się wybrać z nami wiele osób, które przez te 25 lat przewinęło się przez naszą grupę. Czy jesteś jedną z nich?* – pyta **Dawid Domagalski**, jeden z organizatorów jaworznickiej pielgrzymki. ***AZ-H***

REKLAMA

mznk Miejski Zarząd Nieruchomości Komunalnych w Jaworznie

Budowa kolumbariów

Trwa budowa trzech kolejnych kolumbariów na terenie cmentarza komunalnego Wilkoszyn.

Miejski Zarząd Nieruchomości Komunalnych w Jaworznie od kilku lat stopniowo zwiększa liczbę kolumbariów na terenie cmentarza komunalnego Wilkoszyn. W tym roku obok istniejących sześciu powstaną kolejne trzy. Kolumbarium to miejsce pochówku urn z prochami zmarłych. Budowa jest w trakcie, odbiór planowany jest jeszcze w tym roku.

Każde kolumbarium na cmentarzu komunalnym posiada 18 nisz. Do każdej niszy można złożyć do dwóch urn.

Plac zabaw na Bobrowej Górce otwarty

Naturalny Plac Zabaw Bobrowa Górka został w tym roku ogrodzony przez Miejski Zarząd Nieruchomości Komunalnych w Jaworznie.

Budowa drewnianego ogrodzenia to kolejne zrealizowane przez jednostkę na terenie Ciężkowic zadanie Jaworznickiego Budżetu Obywatelskiego. Po zakończeniu prac na placu zabaw została posiana trawa. Plac jest już otwarty i oddany do użytku dzieciom. Miłej zabawy!

Spotkanie z pisarką

Bywalcy Klubów Senior+ z Podwala i z ul. Matejki nie próżnują nawet w wakacje. W lipcu spotkali się m.in. z **Marią Kocot**, autorką powieści, których akcja umiejscowiona jest w czasach II wojny światowej. Pisarka opowiedziała zebranym o swojej twórczości. Ma na swoim koncie cztery książki: „Popiół i róże", „Grzesznicy", „Lokator" i „Kolaborantka".

– *Po raz pierwszy spotkałyśmy się z panią Marią na jej spotkaniu autorskim w Hali Widowiskowo-Sportowej MCKiS. Bardzo się polubiłyśmy, przeczytałyśmy jej książki i pomyślałyśmy sobie, że zaprosimy ją teraz do naszego klubu. Na spotkaniu gościłyśmy też uczestniczki klubu z Centrum* – podkreśla **Krystyna Janicka**, szefowa Klubu Senior+ z Podwala.

Maria Kocot opowiedziała o każdej ze swoich powieści. Jak zaznaczyła, spotkanie z czytelnikami było podróżą w krainy popiołów, przez mroki XX wieku, a przede wszystkim przez lata II wojny światowej.

– *To okres, który mnie porusza i wciąż jest dla mnie zagadką. Bo chociaż napisałam już 4 powieści, to nadal nie znalazłam odpowiedzi na pytanie, dlaczego w XX wieku, w samym sercu Europy, narodziła się ideologia nienawidząca człowieka z powodu jego pochodzenia czy rasy* – podkreśla pisarka.

Swoje książki pisze m.in. na podstawie opowieści jej wujka, który był przedstawicielem pokolenia Kolumbów. W powieściach pani Marii fikcja literacka przeplata się więc z prawdziwymi wydarzeniami, a główni bohaterowie są ludźmi, o których opinię czytelnicy muszą wyrobić sobie sami.

– *Konstruując rys psychologiczny moich bohaterów, próbuję zbudować osobowość niejednoznaczną i duże pole do domysłów zostawiam czytelnikom. Nierzadko zaskakują mnie swoimi wnioskami* – zaznacza Maria Kocot. – *Cieszę się, że moje książki spotykają się z tak pozytywnym odbiorem osób czytających* – dodaje.

Na przełomie września i października odbędzie się premiera kolejnej powieści pisarki. Akcja „Obrazów tamtych dni" rozpoczynać się będzie w latach 30. XX wieku i kończyć w latach 70. tego samego stulecia. Będzie zanurzona nie tylko w mrokach II wojny światowej, ale również w czasach głębokiego komunizmu.

Anna Zielonka-Hałczyńska

W trosce o zagrożony gatunek

Kolejnych 50 chomików europejskich wypuszczono na jaworznickie pola w okolicy Wilkoszyna i Cezarówki. Działania prowadzone były w ramach programu ochrony tego gatunku przy współpracy Urzędu Miejskiego w Jaworznie oraz Polskiego Towarzystwa Ochrony Przyrody „Salamandra" w Poznaniu. – *Ochrona chomika europejskiego w Jaworznie jest pierwszym w Polsce projektem tego typu i prowadzona jest we współpracy z rolnikami uprawiającymi obszary, na których występuje ten gatunek, oraz z przedstawicielami kół łowieckich, gospodarujących na tych terenach* – mówi **Katarzyna Sikora** z Urzędu Miejskiego w Jaworznie.

Na kontynuację programu ochrony chomika europejskiego w 2023 roku Jaworzno pozyskało dofinansowanie z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach. Środki te, w wysokości do ponad 81 tys. zł, stanowią 74 proc. całej kwoty potrzebnej na realizację tego zadania. Pozostała część jest finansowana ze środków własnych gminy.

W ramach projektu, w ciągu ostatnich siedmiu lat, w Jaworznie wsiedlono już blisko 250 chomików europejskich. W ubiegłym roku dla sympatycznych gryzowi utworzono warzywne ogródki. Poza tym na bieżąco monitorowany jest wpływ drapieżników na stan demograficzny populacji chomików. Na sierpień zaplanowana została coroczna inwentaryzacja pól w okolicy Jeziorek, Byczyny, Grodziska oraz Wilkoszyna i Cezarówki, a na terenie Jaworzna pojawi się kolejna, bo już piąta, figurka chomika europejskiego. Tym razem chomik będzie trzymał parasol, bo to przedstawiciel tak zwanych gatunków parasolowych, które chronią przed wyginięciem inne gatunki.

W okolicy Wilkoszyna i Cezarówki wsiedlono 50 chomików | fot. Materiały UM Jaworzno

W jaworznicką akcję ratowania zagrożonego wyginięciem gatunku chomika europejskiego zaangażowały się: Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Uniwersytet Rolniczy w Krakowie, Polskie Towarzystwo Ochrony Przyrody „Salamandra" i Egzotarium w Sosnowcu. ***NC***

Поїздка в Україну та повернення до Польщі: що варто знати

Багато хто з українців, котрі нині в Польщі у зв'язку з війною, влітку їдуть додому чи хоча б не додому, а в Україну, аби побачити рідних, відвідати лікарів (бо візити до фахівців в Україні дешевші й оперативні), відчути запах рідної землі. Ділюсь власним досвідом та порадами тих, хто їздив і має що сказати корисного.

Якщо їдете автобусом, на що зважати

Один зі способів дістатись в Україну чи з України – автобусом. Можна шукати квитки на сайтах перевізників, також у групах в соцмережах, як от «Українці в Катовіце» чи «Українці в Кракові» й подібних. Для мене найлегший спосіб – через додаток Приват 24. Це зручно робити в телефоні, але з комп'ютера також можливо. В додатку шукаєте сервіси, транспорт, обираєте вид транспорту та звідки й куди плануєте, вказуєте дату. Додаток пропонує варіанти поїздки. Приміром, я шукала з Катовіце для двох людей, тож обирала зручний автобус, з туалетом, а таких мало, також хотіла, щоб на дитину були знижки, а ще їхати без пересадки. В додатку, коли розгорнути деталі про рейс, ви побачите й подробиці про перевізника та весь маршрут. Такі варіанти були, але без туалету та з кількома пересадками (тобто автобус прямий, однак у дорозі ви чекатимете інші автобуси цього ж перевізника з різних міст і будете пересідати на свої напрямки. А це все додатковий час. Врахуйте ще й таке: автобуси та автівки на кордоні стоять по 13-20 годин – в соцмережах є багато відео.

Ми стояли на кордоні Корчова - Краковець дорогою в Україну 8 годин, нині ж черги довші. Тож їжі та води, засобів гігієни з собою варто брати більше.

Квитка на автобус в електронному варіанті вам буде достатньо. Якщо боїтесь, що зникне інтернет і не буде змоги показати білети водієві, то зробіть скріни – це не зайве, але вам буде спокійніше. Ходіть до туалету, як є змога, бо зупинки через 2, а то й 3 години, часто платні, але є й безкоштовні.

Подорож автобусом важка в сенсі того, що ви весь час будете сидіти й лише зрідка виходити. Тож спині та ногам не позаздриш – зважайте на ці нюанси та власне здоровя.

Якщо не вдається купити квитки в додатку з телефона, то спробуйте з комп'ютера, бо трапляються проблеми з сервером. Мені вдалось придбати білет з комп'ютера через додаток Приват24. Можна купувати в касах автостанцій, якщо вам так зручно.

Українці пропонують їхати з ними маршрутками, але це дорожче та й тісно: переконалась, шукаючи варіанти й читаючи відгуки. Передати додому сумку – одне,

а витримати дорогу в кріслі, яке не розкладається, мало зупинок – інше.

Поїздка потягом: в чому переваги

Через згаданий додаток квитки на потяг придбати не вдасться, краще їх купувати через додаток «Укразалізниці» – все зрозуміло та офіційно. Раджу шукати білети вранці близько 8 години та вечорами: так шансів більше. Одного вечора свої квитки на прямий потяг до Перемишля я знайшла саме так.

Врахуйте, що в міжнародних потягах в купейних вагонах вже буде постіль, хоча це й не зазначено у квитку.

Звертайте увагу при виборі, чи то нижні чи верхні полиці, для цього є позначки. Також можуть бути лише сидячі місця. На дитину суттєва знижка, а їхати набагато комфортніше – ноги не набрякають, адже є змога міняти позу, спати вночі, гуляти. Купе на ніч можна зачинити. Однак ви не знаєте, з ким будете в купе: люди різні, декотрі з тваринами.

Беріть з собою каву та чай, бо ж є кип біля провідників, тож зможете самі заварити напої (склянку та підстаканник дають). Також каву й чай можна придбати у провідників.

На кордоні загалом стояли близько 2 годин – цей час закладений у маршрут. Контроль у потязі – лише з боку наших прикордонників, сумки можуть не дивитись взагалі. А контроль у Польщі проходите вже на вокзалі – речі через рамку, паспорти, аплікацію Diia.pl.

І пам'ятайте: при в'їзді в Польщу обов'язково сповіщати стражів гранічних, що ви в'їжджаєте у зв'язку з війною, як біженець, аби вони зазначили це в реєстрі. Інакше можете втратити статус та виплату на дитину (500+).

Ніна Король, журналістка з України, котра живе в Явожно.

Festiwal pełen smaków

Pyszny niedzielny obiad, artystyczne występy, wybory Miss Wdzięku, a na koniec dwie godziny wspaniałej zabawy podczas koncertów gwiazd polskiej sceny muzycznej. Tak wyglądała wielka impreza w parku Podłęże, gdzie odbyły się festiwal Polska od Kuchni i nadawany na żywo w TVP3 program Roztańczona Polska. W kulinarnym festiwalu wzięło udział niemal 30 kół gospodyń wiejskich z całego województwa śląskiego, w tym oczywiście te jaworznickie, które na dodatek zyskały uznanie jury w dwóch festiwalowych konkursach. Była to kolejna odsłona tej imprezy w naszym mieście.

– *Festiwal „Polska od Kuchni" zawitał to Jaworzna już po raz drugi i, podobnie jak rok temu, spotkał się z dużym zainteresowaniem mieszkańców naszego miasta i całego regionu. Pełne smaków wydarzenie było okazją do prezentacji kół gospodyń wiejskich, ich dorobku, talentów i tradycji miejscowości, z których się te koła wywodzą* – podkreśla **Monika Komańska**, pełnomocnik ds. organizacyjnych Miejskiego Centrum Kultury i Sportu w Jaworznie. – *Na festiwalu oczywiście nie mogło zabraknąć jaworznickich KGW, których mamy w Jaworznie aż osiem. Ich członkinie i członkowie (w niektórych zespołach są też panowie) od wielu lat kultywują rodzime zwyczaje i przekazują je następnym pokoleniom. Nasze KGW wielokrotnie promowały nasze miasto poza jego granicami. Teraz to Jaworzno zaprosiło do siebie koła gospodyń z całego województwa śląskiego i mogło pochwalić się swoimi tradycjami* – zaznacza.

W konkursie kulinarnym tematem przewodnim był niedzielny obiad, złożony z dwóch dań. Członkinie kół przygotowały prawdziwe pyszności. Oczywiście królował rosół. Nie zabrakło też innych zup, jak np. pomidorowa czy grzybowa. Wszystkie były z makaronem. Na drugie danie wiele KGW zaserwowało tradycyjne

Jurorzy musieli skosztować blisko 30 obiadów | fot. Anna Zielonka-Hałczyńska

śląskie rolady, kluski śląskie i modrą kapustę. Były też inne propozycje, w tym m.in. fusate gałuszki z bryndzą, kaczka z miodem i jabłkami, żelazne kluski z karczkiem, schab po sztygarsku czy kotlet mielony z jagnięciny. – *Wyłonienie zwycięzcy nie było prostym zadaniem, ale było kilka dań, które wyjątkowo dobrze smakowały. Jedliśmy pyszne rolady, pyszne króliki. Mam swoje perełki, np. był rosół, który mnie zachwycił. Po pierwszej łyżce chciało się go więcej i więcej. To był dla mnie wyznacznik tego, że ten rosół jest fenomenalny i bezkonkurencyjny* – przyznaje **Remigiusz Rączka**, członek jury, śląski kucharz, znany z programu TVP3 pt. „Rączka gotuje".

Wygrały bulion grzybowy i konfiturowany schab, który przygotowały panie z KGW Karolinki z Kamienicy Polskiej. Drugą nagrodę zdobyło KGW Czuchów za pyszną kaczkę od Jorga, a na trzecim miejscu uplasowało się KGW Orzech ze swoim „śląskim łobiodem z gymizom".

Sukcesy odniosły też członkinie kół gospodyń wiejskich z Jaworzna. Miss Wdzięku w kat. do 45. roku życia okrzyknięto **Julię Cebulę** z KGW Jaworznianki. W konkursie artystycznym pierwsze miejsce zdobyło z kolei KGW Dąbrowianki. Nagrody wręczali zwycięzcom członkowie jury i Monika Komańska, pełnomocnik ds. organizacyjnych Miejskiego Centrum Kultury i Sportu w Jaworznie.

Oprócz festiwalowych konkursów, w parku Podłęże czekały też inne atrakcje, a wieczorem odbył się koncert z cyklu Roztańczona Polska, transmitowany w TVP3. Na jaworznickiej scenie wystąpili tacy artyści i zespoły jak Boys, Czerwone Gitary, Viki Gabor, Topky, Mejk, **Dagmara Jaworska**, Miły Pan i **Allan Krupa**.

Głównym organizatorem Polski od Kuchni jest firma Krysiak Polska, która współpracuje w tym zakresie z Telewizją Polską, lokalnymi firmami i instytucjami. W Jaworznie współorganizatorem festiwalu było, podobnie jak rok temu, Miejskie Centrum Kultury i Sportu. Finał Polski od Kuchni odbędzie się 30 września na błoniach PGE Narodowego w Warszawie. ***AZ-H***

Beata Sikora, Magdalena Nieszporek, Helena Knauer i Gizela Kubala

Należymy do KGW w Bukowie. Buków leży w gminie Lubomia. Nasze koło jest rekordzistą w konkursie lepienia klusek śląskich. W Polsce od Kuchni w Jaworznie bierzemy udział pierwszy raz. Na konkurs ugotowałyśmy rosół wołowy z kurczakiem. Na drugie danie zaserwowałyśmy kluski śląskie, buraczki i kotlet po sztygarsku, czyli pieczony schab, nadziewany kiełbasą. A do picia zaproponowałyśmy kompot z truskawek.

Danuta Tkocz i Grażyna Wodejko z KGW Szczerbice

Szczerbice leżą koło Rybnika. Na konkurs przygotowałyśmy typowy śląski obiad, czyli rosół z kaczki z makaronem, kluski śląskie, rolady, czerwoną kapustę, sos grzybowy i kompot z wiśni. Często jeździmy na takie kulinarne konkursy, niejednokrotnie przywożąc z nich nagrody i wyróżnienia. W Jaworznie na Polsce od Kuchni byłyśmy także rok temu. Nasz kołacz weselny został wyróżniony.

Halina Sendal i Grażyna Faltyńska z KGW Ługi-Radły

Ługi-Radły leżą w gminie Przystajń w powiecie kłobuckim. W festiwalu Polska od Kuchni bierzemy udział po raz kolejny. Dwa lata temu byłyśmy na tej imprezie w Zawierciu. W Jaworznie jesteśmy po raz pierwszy. Członków jury poczęstowałyśmy tym razem rosołem z kaczki, roladą, kapustą, kluskami śląskimi z sosem. Lubimy gotować. W naszym kole zawsze wspieramy się kulinarnie.

Przed ekranem

Letnie Kino Plenerowe, organizowane przez Miejskie Centrum Kultury i Sportu w Jaworznie, cieszy się ogromną popularnością wśród kinomanów. W lipcu przed Halą Widowiskowo-Sportową odbyły się trzy projekcie. Na tym jednak nie koniec, bowiem przed nami kolejne trzy.

We wspólnym oglądaniu filmów pod chmurką biorą udział zarówno widzowie, którzy już w poprzednich latach korzystali z tej formy rozrywki, jak i ci, którzy dopiero zdecydowali się uczestniczyć w wieczornych seansach pod gołym niebem. – *Przyjechałem na Letnie Kino Plenerowe pierwszy raz* – podkreśla **Przemysław Zarzeczny**. – *Za to żona obejrzała już niejeden film w ramach LKP* – dodaje. Jak zaznacza pani **Katarzyna**, małżonka pana Przemysława seanse pod chmurką mają swój klimat. Chwali też wybór filmów. – *Repertuar jest zawsze świetnie dobrany* – stwierdziła jaworznianka.

W lipcu widzowie zebrali się przed Halą Wodowiskowo-Sportową trzykrotnie. LKP wystartowało w piątek, 7 lipca, o godz. 21 francuskim filmem pt. „Tu i teraz" w reżyserii **Erica Lartigau'a**. Tydzień później kinomani obejrzeli hiszpański film **Fernando Leóna de Aranoa** pt. „Szef roku", a 21 lipca - „Nie ma mowy" (produkcji USA/Kanada) w reżyserii **Seana Mewshawa**. – *Cieszy nas duża frekwencja. Na każdy seans przychodzi ponad sto osób. Panuje miła i przyjazna atmosfera, a odbiór wybranych filmów jest pozytywny* – podkreśla **Katarzyna Pokuta**, autorka kinowego repertuaru.

Przed nami jeszcze trzy, sierpniowe projekcje. Już w ten piątek, 4 sierpnia, widzowie zobaczą libańsko-francuski film pt. „Dokąd teraz" w reżyserii **Nadine Labaki**. 11 sierpnia zostanie wyświetlony francuski obraz pt. „Moja miłość", wyreżyserowany przez **Maiwenn**, a 18 sierpnia na kinomanów będzie czekać „Hiszpański temperament" w reżyserii **Emilio Martíneza Lázaro**. ***AZ-H***

Na uczestników festynu czekało mnóstwo atrakcji | fot. Monika Kuś

Uczcili bohaterów

Msza św. w kościele pw. św. Elżbiety Węgierskiej, złożenie kwiatów pod pomnikiem Grunwaldu, festyn i rozstrzygnięcie konkursu historycznego dla najmłodszych. Tak wyglądał program jaworznickiego świętowania 613. rocznicy zwycięskiej dla Polaków bitwy z Krzyżakami, stoczonej w 1410 roku. Impreza w Szczakowej, zorganizowana przez Miejskie Centrum Kultury i Sportu w Jaworznie i Towarzystwo Przyjaciół Miasta Jaworzna, jak zawsze przyciągnęła wielu mieszkańców naszego miasta.

Najpierw w szczakowskim kościele odbyła się msza św., następnie kwiaty pod pomnikiem grunwaldzkim złożyli, w imieniu prezydenta **Pawła Silberta**, sekretarz miasta **Ewa Sidełko-Paleczny**, a także **Tadeusz Kaczmarek**, przewodniczący Rady Miejskiej, jego zastępca, radna **Anna Lichota**, **Barbara Dolniak**, poseł na Sejm RP, **Sebastian Kuś**, dyrektor MCKiS Jaworzno, przedstawiciele Przyjaźni Jaworznickiej, Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej i Towarzystwa Przyjaciół Miasta Jaworzna, a także uczniowie i dyrektorzy jaworznickich szkół oraz zespoły śpiewacze Dobrzanki i Szczakowianki.

Trzecim punktem wydarzenia był festyn „W rocznicę Grunwaldu", który odbył się obok Domu Kultury im. Zdzisława Krudzielskiego. – *Zaprosiliśmy mieszkańców do udziału w konkurencjach i zabawach średniowiecznych, o które zadbało Bractwo Rycerskie Ziemi Będzin. W programie nie zabrakło też innych atrakcji jak warsztaty ceramiczne, wikliniarskie, malowanie twarzy. Dla najmłodszych pociech była rozłożona ścieżka sensoryczna, a także pojawiły się kucyki, które zapewniły niesamowite wrażenia. Oczywiście nie mogło się obyć bez poczęstunku – tradycyjnie mieszkańcy mogli skosztować pajdę chleba ze smalcem i kiszonym ogórkiem* – mówi **Agata Stelmachów** z Miejskiego Centrum Kultury i Sportu w Jaworznie.

Na pikniku nie brakowało też innych atrakcji. Wręczono także nagrody laureatom konkursu plastycznego „Chorągwie Rycerzy Króla Władysława Jagiełły", zorganizowanego przez Zespół Szkolno-Przedszkolny nr 3, MCKiS wraz z DK Szczakowa i TPMJ. ***MK, AZ-H***

Wakacje na półmetku

Za nami pierwszy miesiąc wakacji. Akcja Lato w Mieście trwa. W lipcu jaworznianie bawili się między innymi podczas festiwalu Polska od kuchni czy szczakowskiego pikniku w Rocznicę Grunwaldu. Miłośnicy filmów licznie uczestniczyli w lipcowych seansach Plenerowego Kina Letniego. Pod płaszczką odbywały się koncerty, a kiedy tylko pogoda dopisywała, to tłumy jaworznian wypoczywały nad Sosiną i w miejskich parkach. Przed nami jeszcze cały miesiąc laby, a atrakcji na pewno nie zabraknie.

W sierpniu instruktorzy z Miejskiego Centrum Kultury i Sportu kontynuować będą warsztaty i zajęcia dla dzieci, młodzieży oraz dorosłych. W klubie Niko w Byczynie (ul. Na Stoku 14) we wtorki, środy i czwartki w godz. 10-14 kontynuowany będzie cykl zajęć rękodzielniczych dla dzieci w wieku szkolnym. – *Uczestnicy pracują z techniką makramy, origami, decoupage, pirografii oraz malowania na szkle* – wylicza **Ewelina Ogiołda**, kierownik obiektów kulturalnych MCKiS.

Młodzi artyści podstawy tych technik poznali już podczas lipcowych zajęć w klubie. – *Podczas warsztatów pirografii dzieci wypalały na drewnie swoje imię czy inne motywy wedle własnego pomysłu. Wykonywały też breloczki. Wszyscy uczestnicy po raz pierwszy mieli do czynienia z obróbką drewna, szlifowaniem, czyszczeniem, a także z pracą z pirografem. Swoje prace musieli jeszcze zabejcować* – opowiada **Zofia Brajer**, instruktorka MCKiS.

Ponadto w czwartki o godz. 10 w byczyńskim klubie realizowane będą zajęcia artystyczne połączone z minifestiwalem gier planszowych oraz konkurencjami sportowymi.

Sportową propozycję mają instruktorzy z klubu Gigant, który działa przy ul. Granitowej 3. W każdy wtorek o godz. 11.30 planowany jest marsz z kijkami. – *„Komu w drogę, temu kije" to rodzinny marsz z kijami, w którym udział może wziąć każdy chętny* – podkreśla **Judyta Fidzińska**, instruktorka MCKiS.

W piątki młodsi bywalcy klubu wybiorą się na seanse filmowe do jaworznickiego kina.

Podczas akcji Lato w Mieście młodzi jaworznianie wybrali się do kina | fot. Natalia Czeleń

W klubie Strażak w Dąbrowie Narodowej (ul. Strażacka 1) w poniedziałki o 18.30 prowadzone będą zajęcia taneczne „Piękna sylwetka". Warsztaty te odbywać się też będą w Domu Kultury w Szczakowej przy ul. Jagiellońskiej 3 w czwartki o godz. 17.45. Natomiast w hali na Osiedlu Stałym (ul. Inwalidów Wojennych 18) w poniedziałki o godz. 11 otwarte zostaną warsztaty taneczne dla młodzieży w wieku 11 – 18 lat. – *To świetna okazja na spożytkowanie młodzieńczej energii i naukę tańca* - przekonuje **Aneta Szczyrzyca**, instruktorka MCKiS.

We wtorki o godz. 15 dzieci i młodzież wezmą udział w warsztatach „Rusz głową – puzzlomania", a od godz. 16 uczyć się będą podstaw gry w scrabble. We wtorki o godz. 17 prowadzone będą rozgrywki w scrabble dla młodzieży i dorosłych. W czwartki odbywać się będą warsztaty taneczne. Najpierw dla dzieci w wieku 8 – 10 lat, a później tańczyć będą też dorośli.

W Hali Widowiskowo-Sportowej MCKiS przy ul. Grunwaldzkiej 80 w sierpniu kontynuowane będą wtorkowe zajęcia taneczne dla grupy seniorów. Zbiórka o godz. 10. W środy w hali trenować będą „Roztańczeni". Także w środy prowadzony będzie fitness dla mam z dziećmi, przy czym niektóre spotkania mogą zostać przeniesione do parku na Podłężu. W plenerze spotkają się także uczestnicy „Aerobiku Seniora", którzy wezmą udział w treningach fitness w poniedziałki od godz. 9.

W Domu Kultury im. Z. Krudzielskiego w Szczakowej (ul. Jagiellońskiej 3) czas upływa pod hasłem „Słoneczne Wakacje". W czwartek, 3 sierpnia, wystartuje maraton artystyczny, podczas którego od godz. 10 do 13 prowadzone będą warsztaty decoupage i ceramiczne. W piątek, 4 sierpnia, od godz. 10 do 14 trwać będzie plener malarski. Na poniedziałek, 7 sierpnia, zaplanowano pieszą wyprawę do parku Gródek. Mali podróżnicy wyruszą w trasę o godz. 10. We wtorek, 8 sierpnia, chętni wybiorą się do kina. W planach jest jeszcze wycieczka na warsztaty w Osikowej Dolinie i warsztaty pszczelarskie.

Na wszystkie zajęcia obowiązują zapisy, a organizator zastrzega sobie prawo do zmiany w planie. Numery telefonu do poszczególnych placówek znaleźć można na stronie internetowej MCKiS.

Natalia Czeleń

Zainteresowaniem cieszą się też warsztaty artystyczne. Dla niektórych był to pierwszy kontakt z różnymi technikami artystycznymi, np. pirografią | fot. Natalia Czeleń

Zosia Pilarczyk

Wraz z moją siostrą lubimy spędzać wakacje na spotkaniach z koleżankami, odpoczynku czy zabawach z psem lub kotami. Często pojawiamy się też na warsztatach organizowanych w MCKiS. Gdy nasza mama zobaczy ogłoszenie o ciekawych zajęciach, pyta nas, czy chcemy się zapisać, a my zawsze jesteśmy chętne, bo taka forma spędzania wolnego czasu naprawdę bardzo nam się podoba. Zawsze jest wesoło i można się wiele nauczyć.

Wiktoria Skibińska

Niedawno wróciłam z odwiedzin u cioci mieszkającej poza Jaworznem. Bardzo miło spędziłam z nią czas. Po powrocie postanowiłam wybrać się na zajęcia w klubie Gigant, by kreatywnie spędzić wakacje. Wspólnie wybraliśmy się m. in. do kina. Uważam, że spotkania w takich klubach są świetną alternatywą dla młodzieży, zwłaszcza podczas wakacji. Myślę, że jeszcze nie raz zapiszę się na jakieś zajęcia czy warsztaty.

Lena Reszka

W wakacje mamy więcej czasu dla siebie, na relaks i spotkania z koleżankami. W tym czasie lubię też brać udział w zorganizowanych zajęciach plastycznych i nie tylko. Spotkać mnie można np. w klubie Kasztan. Panie instruktorki są tu bardzo miłe i zawsze przygotowują dla nas ciekawe zadania. Nigdy się nie nudzimy. Mamy zajęcia artystyczne, gramy w planszówki, piłkarzyki, ping-ponga.

Amelia Pilarczyk

Wakacje staram się spędzać aktywnie oraz kreatywnie. Nie chcę marnować czasu na siedzenie z nosem w telefonie. Z chęcią uczęszczam na zajęcia organizowane w klubie Kasztan. Za każdym razem robimy coś innego. Nie mogłam się np. doczekać, kiedy spróbuję tworzyć metodą pirografii. Podobało mi się na zajęciach z decoupage, podczas których ozdabialiśmy butelki. Podobał mi się też spacer na Grodzisko.

Hania Kuchmacz

Lubię rysować i wykonywać różne prace plastyczne. Swoją pasję realizuję także podczas wakacji np. w klubie Kasztan. Podczas zajęć tu organizowanych poznałam technikę makramy, decoupage i pirografii. Każda z nich jest moim zdaniem naprawdę ciekawa. Początkowo trudność sprawiało mi wykonanie listków z makramy, ale pod okiem pani instruktor udało mi się. W wolnym czasie lubię też jeździć na rowerze.

Natasza Skibińska

Bardzo lubię spędzać czas na świeżym powietrzu, a wakacje temu sprzyjają. Nie chodzę do szkoły, nie odrabiam w domu zadanych przez nauczycieli zadań i mam więcej czasu dla siebie. Dlatego dużo jeżdżę na rowerze czy gram w piłkę nożną. Popieram aktywne i kreatywne spędzanie lata. Dzięki temu możemy kształtować swoją wyobraźnię. Mama zachęca nas do korzystania z oferty klubu Gigant.

Na rowerze przez świat

Jaworznianin, Janusz Staszewski, powrócił z kolejnej rowerowej eskapady. Tym razem cyklista przemierzał na jednośladzie drogi ośmiu europejskich państw. Na jego trasie znalazły się Czechy, Austria, Niemcy, Szwajcaria, Włochy, Francja, Belgia i Holandia. Wyprawę jaworznianin zakończył w lipcu.

Podczas rowerowej eskapady jaworznianin znalazł czas na zwiedzanie | fot. Materiały prywatne

– Wróciłem z wynikiem na kole 4730 km. Dziękuję wszystkim za doping, za dobre słowa, wsparcie i telefony. To nie jest tak, że wsiadłem na rower i przejechałem tę trasę ot tak. Troszkę siły mnie to kosztowało – przyznaje **Janusz Staszewski**.

Janusz Staszewski po raz kolejny zaskoczył wszystkich. Tym razem pokonał blisko 5 tys. km | fot. Materiały prywatne

Jaworznianin zaopatrzony w ciężkie sakwy, w trasę ruszył 8 czerwca. W jego bagażu musiało się znaleźć miejsce na przedmioty niezbędne w tak długiej trasie. W rowerowych sakwach zmieścić trzeba było ubrania, przybory toaletowe, żywność, leki, namiot oraz karimatę i śpiwór. W podróż zabrać trzeba było też sprzęty potrzebne w przypadku awarii roweru. Pan Janusz sypiał pod namiotem w lasach, na łąkach i nad rzekami czy jeziorami. Zdarzały się też noclegi na polach namiotowych, by można było naładować baterie w telefonach komórkowych. To było ważne, bo cyklista wgrywał na bieżąco do internetu ślad GPS, czyli przebytą każdego dnia trasę.

Pierwszym punktem podróży Janusza Staszewskiego były Czechy. Do czeskiej Karwiny towarzyszyli mu koledzy z grupy Rowerowa Byczyna – Jaworzno. W dalszą trasę cyklista wyruszył już sam. Poza samotnością zmagał się ze stromymi podjazdami, zmęczeniem czy kaprysami pogody. Jaworznianin jeździł leśnymi ścieżkami, szutrami i asfaltem. Miał ze sobą koszulkę i flagę Jaworzna, a także Polski, które chętnie i z dumą eksponował. Bliscy, przyjaciele oraz grupa Rowerowa Byczyna – Jaworzno stale go dopingowali.

Rowerzysta z Jaworzna zameldował się m.in. w Górnej Austrii. Ten odcinek trasy wspomina jako jeden z najtrudniejszych do pokonania. *– Nie powiem, że będę tęsknił za tym odcinkiem trasy* – potwierdza cyklista.

Rowerzysta z Byczyny przejechał też przez Niemcy. Pojawił się również na trójstyku Austrii, Niemiec i Szwajcarii. Jak wspomina, duże wrażenie zrobił na nim widok ośnieżonych Alp, a także sama Szwajcaria. *– Urzekły mnie też samoobsługowe sklepiki. Nikt tam nie pilnował towaru, każdemu wierzono na słowo* – wspomina.

Sporo czasu rowerzysta poświęcił na przemierzenie Francji, w której spotkał kilku znajomych z Jaworzna. Jednym z nich był inny znany cyklista i podróżnik **Ryszard Karkosz**, który odbywał swoją wyprawę rowerową po Francji. Janusz Staszewski podziwiał też francuskie zabytki. Zobaczył m.in. katedrę Notre Dame, wieżę Kata, plac króla Leszczyńskiego. Pierwszy dłuższy, bo dwudniowy, i upragniony odpoczynek pan Janusz zrobił sobie dopiero w Paryżu. *– Zobaczyłem tam piękne uliczki, zabytki, poznałem wspaniałych ludzi. Wzdłuż pięknej Sekwany „kręciło się" aż miło* – opowiada.

Dwudziestego czwartego dnia wyprawy byczyński rowerzysta zdobył Dunkierkę. Pogoda i humor mu stale dopisywały. Niestety Belgia powitała go już solidną ulewą i nieco popsuła samopoczucie. Podobnie było w Holandii. Tu początkowo rowerzyście dokuczał tylko silny wiatr, a później również ulewa. Co gorsza, namiot nie wytrzymał naporu deszczu i niezbędna była wymiana stelażu. Zdecydowanie lepiej przedstawiała się perspektywa podróży po Niemczech. Rowerzyście z Jaworzna niestraszne były upały i z zapałem kręcił w słońcu. Udało mu się zwiedzić kilka mniejszych niemieckich miasteczek oraz Berlin. *– Podczas swojej podróży poznałem wielu ludzi, a o to właśnie chodzi w kręceniu na rowerze. Spotkałem też na trasie wielu Polaków i uważam, że Polacy mieszkający za granicą są przede wszystkim bardzo życzliwi* – podkreśla cyklista z Byczyny.

14 lipca rowerowy turysta powrócił do Polski, a 4 dni później był już na mecie swojej wyprawy, czyli na byczyńskim rynku. Tu czekał na niego komitet powitalny. Cyklistę powitała m.in. radna **Anna Lichota**, która podkreślała zasługi jaworznianina w promowaniu zdrowego stylu życia.

Natalia Czeleń

Motywujące spacery

Grupa Nord Walkers Jaworzno dopiero co zakończyła lipcowe treningi pn. „Wakacyjna regeneracja", a już teraz zaprasza na sierpniową „Wakacyjną motywację". Chodziarze, trenujący pod okiem **Kingi Jończyk**, instruktorki MCKiS Jaworzno, w sierpniowych planach mają jeszcze dwa wspólne spacery z kijkami.

Okazja do wspólnego maszerowania nadarzy się już we wtorek 8 sierpnia. Tym razem zbiórka zaplanowana jest na godz. 18. Grupa spotka się przed klubem MCKiS Niko w Byczynie (ul. Na Stoku 14). Walkersi powędrują ok. 8-10 km przez Cezarówkę (pole słoneczników) i Byczynę. 22 sierpnia też o godz. 18, spotkają się przed halą sportową MCKiS na Osiedlu Stałym (ul. Inwalidów Wojennych 18). Pokonają ok. 12 km. Odwiedzą m.in. okolice zalewu Łęg. Tam zorganizują też piknik. Uczestnicy powinni zabrać ze sobą własny prowiant.

Więcej informacji na temat sierpniowych treningów można znaleźć na facebookowym profilu grupy: Nord Walkers Jaworzno. ***AZ-H***

Wszyscy dotarli do mety

140 zawodników zmagało się w lipcowym, dziewiątym już Pieszym i Rowerowym Rajdzie na Orientację. Sportową imprezę dla piechurów i rowerzystów zorganizowało Miejskie Centrum Kultury i Sportu. *– Każdemu z zawodników udało się skończyć rajd* – podkreśla **Paweł Wróbel** z działu sportu MCKiS Jaworzno. *– Uczestnicy rajdu poruszali się głównie na terenie Jaworzna, ale też, na trasach dłuższych, na obszarze Balina oraz Luszowic* – dodaje.

Na starcie 9. edycji Rajdu Rowerowego i Pieszego stanęli zawodnicy z Jaworzna, Siemianowic Śląskich, Chrzanowa, Katowic, Tychów, Bielska-Białej, Krakowa, a nawet Wrocławia.

W tym roku start oraz meta rajdu usytuowane były przy klubie MCKiS Niko w dzielnicy Byczyna.

Uczestnicy rywalizowali na trasach pieszych 15 lub 25 km oraz rowerowych 25 lub 40 km. Zadaniem zawodników było jak najszybsze znalezienie punktów kontrolnych zaznaczonych na otrzymanej mapie. O kolejności w końcowej klasyfikacji rajdu decydowały czas oraz prawidłowo zaliczone punkty kontrolne.

Zwycięzcy uhonorowani zostali dyplomami i nagrodami. Dodatkowo przeprowadzono konkurs z wiedzy o rajdzie, a uczestnicy, którzy udzielili poprawnych odpowiedzi, zdobyli cenne nagrody. *– Poziom zawodów był naprawdę wysoki* – przyznaje **Piotr Ryskalok**, który wygrał w kat. pieszej na 25 km. Zawodnik pokonał trasę w 1 godz. i 58 minut. *– Rywalizowałem z czwórką kolegów* – zaznacza pan Piotr. *– Ze znalezieniem punktów kontrolnych nie miałem większego problemu, tylko dwa były tak dobrze ukryte, że musiałem poświęcić więcej czasu na odszukanie ich* – dodaje.

W rajdzie uczestniczyli nie tylko dorośli | fot. Andrzej Pokuta

Jak podkreśla, wziął udział we wszystkich dziewięciu rajdach. Zamierza też uczestniczyć za rok w 10. edycji.

Udział we wszystkich jaworznickich rajdach na orientację ma też na swoim koncie **Konrad Leyko**, który również zajął w tym roku pierwsze miejsce – rywalizował na 40-kilometrowej trasie rowerowej.

– Miałem pewne problemy ze znalezieniem kilku punktów kontrolnych, ale jakoś sobie poradziłem, kierując się doświadczeniem, zdobytym w poprzednich edycjach zawodów. Pokonanie trasy zajęło mi 1 godz. i 55 min – przyznaje Konrad Leyko.

Monika Kuś, Anna Zielonka-Hałczyńska

Zmierz się!

W niedzielę, 27 sierpnia, przy ul. Leśnej 89 rozegra się Kawiarniany Turniej Scrabble organizowany przez Miejskie Centrum Kultury i Sportu w Jaworznie. Udział w nim mogą wziąć zawodnicy od 15. roku życia. Organizator przewidział 20 miejsc. Zapisy pod nr. tel. 508 217 271.

Rywalizacja prowadzona będzie pod namiotem na Podłężu. Potrwa od godz. 12 do 18. Zawodnicy do rozegrania będą mieli 5 rund. Przeciwnicy losowani będą komputerowo. Podczas turnieju przewidziano przerwę obiadową. – *Przy zapisach nie obowiązuje wpisowe. Prosimy natomiast każdego zawodnika o przyniesienie książki, oczywiście w dobrym stanie. Zebrana literatura przeznaczona zostanie na nagrody dla uczestników turnieju. Przewidujemy także puchary dla osób, które zajmą trzy pierwsze miejsca* – zapowiada **Aneta Szczyrzyca**, instruktor MCKiS.

Przypominamy, że w strukturach MCKiS na stałe działa Klub Miłośników Scrabble. Grupa spotyka się we wtorki w godz. 17-19.30 na pierwszym piętrze hali MCKiS na Osiedlu Stałym przy ul. Inwalidów Wojennych 18. W wakacje dzieci uczestniczą w warsztatach o godz. 16, a dorośli spotykają się o godz. 17. ***NC***

Z potrzeby serca

Za nami premiera najnowszego utworu zespołu Cronica. Po raz pierwszy usłyszeć go można było 1 sierpnia na antenie internetowego radia Radio Kampus. Muzyczny kawałek pojawił się także na Youtube oraz innych platformach streamingowych. Nowy singiel heavy-folkowej grupy z Jaworzna zrobił prawdziwą furorę w internecie.

Choć utwór wniósł powiew świeżości w twórczości artystów, to pozostali oni jednak wierni swojemu stylowi. – *Napisaliśmy tę piosenkę z potrzeby serca, trochę na bazie doświadczeń własnych, jak i innych ludzi. Opowiada ona o tym, by nigdy się nie poddawać w walce o samego siebie. Jakkolwiek górnolotnie to nie zabrzmi* – mówi **Dawid Dubiel**, menager zespołu, perkusista i tekściarz.

„Wodę" muzycy kierują do wszystkich zmagających się z problemami ze zdrowiem psychicznym. – *Zbyt wiele osób doświadcza niesprawiedliwości, upokorzeń i niewyobrażalnych cierpień związanych z depresją, lękami oraz innymi rodzajami zaburzeń. W naszym kraju to wciąż temat trudny, zaniedbany, często przemilczany* – podkreśla Dawid.

Muzycy zgodnie podkreślają, że poprzez promocję utworu „Woda" chcą dołożyć swoją cegiełkę do poszerzenia świadomości na temat problemów natury psychicznej.

„Woda" powstawała około 2 miesięce. Za realizację teledysku odpowiada **Wojciech Mszyca**. Film utrzymany on został w nostalgicznym i tajemniczym klimacie. – *Szukaliśmy pomysłu, który z jednej strony przedstawi nas jako zespół, a z drugiej pozwoli słuchaczowi w pełni skupić się na przekazie i muzyce* – mówi Dawid.

Zespół Cronica powstał w 2014 roku w Jaworznie i na swoim koncie ma już kilka albumów: „Świt historii" z 2015 r., „Na tej ziemi" z 2016 r. oraz „Ukony" z 2022 r.

Natalia Czeleń

Współtworzą internetową encyklopedię

Obok Muzeum Miasta Jaworzna można obejrzeć plenerową wystawę pt. „Jaworzno w oczach młodzieży CKZiU". Ekspozycja podsumowuje projekt „Wikiteka". W tym ogólnopolskim przedsięwzięciu wzięli udział m.in. uczniowie jaworznickiego Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego. Młodzi ludzie uczą się w klasach o profilu technik reklamy oraz technik fotografii i multimediów.

Projekt „Wikiteka" odbył się w ramach Funduszu Uczniowskiego i był częścią programu Wikiszkoła, zainicjowanego przez stowarzyszenie Wikimedia Polska. Program ten ma zachęcić młodych ludzi do współtworzenia Wikipedii. Wśród autorów zdjęć, zamieszczonych w tej międzynarodowej encyklopedii, znalazł się m.in. **Wiktor Pawuska**, tegoroczny maturzysta, licencjonowany pilot turystyczny, który lata samolotami Cesna 150 i 152. Razem ze swoją nauczycielką, **Anną Kosobudzką**, zrealizowali autorski projekt pt. „Lądowanie na ekranie z Wikipedią". Lotnicze zdjęcia Jaworzna zamieścili w Wikipedii, na licencji Creative Commons. Zwieńczeniem ich projektu była wystawa w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Jaworznie.

W projekcie „Wikiteka" udział wzięli także inni uczniowie CKZiU: **Anna Bień**, **Kinga Dziurdzikowska**, **Karolina Przenzak**, **Olga Lelko**, **Oliwia Styrkowiec**, **Oliwia Dym**, **Julia Lizończyk**, **Alicja Kadula**, **Fabiola Wójciga**, **Karol Zbylut**, **Emilia Kowalczyk**, **Lena Szpond**, **Julia Rapacz** i **Alicja Dudziak**. Ich zdjęcia możemy zobaczyć teraz na plenerowej wystawie obok Muzeum Miasta Jaworzna.

Projekt z ramienia CKZiU Jaworzno koordynowały Anna Kosobudzka i **Agnieszka Kozub**. Wystawa powstała we współpracy z Muzeum Miasta Jaworzna i Wydziałem Promocji, Kultury i Sportu Urzędu Miejskiego w Jaworznie, Ekspozycja będzie dostępna do końca września. ***AZ-H***

GRAJ Z MCKiS

Marvel D.A.G.G.E.R.

Mózgożerny Marvel z tektury

Na początku wakacji gdańskie wydawnictwo Rebel wypuściło na polski rynek najnowszą grę ze stajni Fantasy Flight Games, która już w trakcie przedsprzedaży wzbudziła duże poruszenie wśród graczy, i nie chodziło wcale o tematykę, ale o wysoką cenę w porównaniu z zawartością – tekturowymi standami bohaterów.

Marvel D.A.G.G.E.R. to kooperacyjna gra dla 1-5 graczy, przy czym grając solo, stosujemy dokładnie takie same zasady, jak w przypadku gry w dwie osoby – jeden gracz steruje dwoma bohaterami. Celem graczy jest pokonanie wybranego w fazie przygotowania arcywroga, a tych w pudełku znajdziemy czterech: Lokiego, Red Skulla, Ultrona i Tanosa. Sytuacja ma się znacznie lepiej w przypadku wyboru bohaterów, ponieważ mamy ich aż dwudziestu. Poza standardowymi postaciami, takimi jak Iron Man, Kapitan Ameryka czy Hulk, w grze znajdziemy m.in.: Elektrę, Potężną Thor, She-Hulk oraz Daredevila. To jednak nie wszystko, ponieważ na planszy mogą pojawić się mniejsi złoczyńcy, w tym m.in.: Sęp, Taskmaster czy Titania – to, co cieszy mnie najbardziej, to grafiki zaciągnięte z komiksów, a nie ekranizacji. Karty są bardzo ładnie wyrysowane, plansza duża i przejrzysta, a statystyki mniejszych wrogów dobrze widoczne. Na pochwałę zasługuje wypraska, i to nie jej zastosowanie, a to jest całkiem dobrze przemyślane, ale sam fakt, że FFG włożyło do pudełka plastikową wypraskę zamiast tekturowej wkładki.

Przejdźmy do rozgrywki. Kiedy już ułożymy wszystkie elementy na planszy i wybierzemy „aspekty" dla naszych bohaterów, to można już zacząć rozgrywkę. Wspomniane aspekty wprowadzają bardzo dużo do regrywalności tytułu. Każdy bohater ma swoje indywidualne cechy i można do niego dołożyć dowolny aspekt z sześciu dostępnych. Aspekty to nic innego jak możliwe do wykonywania akcje, przy czym każdy aspekt promuje konkretne akcje – można np. być lepszym w ataku lub dowodzeniu. Sama rozgrywka skupia się na naprzemiennym wykonywaniu akcji – w rozgrywce dwuosobowej gracze mają po cztery specjalne tokeny, dzięki którym zaznaczają wykonywane akcje na swoich planszach lub na planszy głównej. Kiedy wszystkie żetony zostaną wykorzystane, następuje faza arcywroga, a ten potrafi być bezlitosny. Aby wygrać rozgrywkę wystarczy pokonać arcywroga w ostatecznym starciu, ale znacznie łatwiej jest przegrać – wystarczy, że stracimy wszystkie bazy, jeden z graczy zostanie pokonany dwukrotnie, nie wykonamy na czas danej misji lub będziemy za bardzo zwlekać i skończą się karty wydarzeń. Generalnie im więcej wrogów na planszy, tym szybciej przegramy.

Marvel D.A.G.G.E.R. nie jest grą łatwą, przeznaczoną raczej dla średniozaawansowanych. Sytuacja na planszy może zmienić się po jednej akcji arcywroga – zwłaszcza przy grze z Lokim, a wtedy nie pozostaje nic innego, jak szybko naradzić się w kwestii kolejnych ruchów. Warto podkreślić, że poza zwykłymi akcjami gracz może wykonać jedną akcję ulepszoną – duże znaczenie ma tutaj wybrany aspekt, może wzmocnić swojego bohatera i wykorzystać punkty współpracy do wykonania jeszcze lepszych akcji, może doładować specjalne zdolności albo wykonać misję bohatera, aby pozyskać cenny atrybut, jak np. Pelerynę Lewitacji – gama możliwości jest bardzo szeroka, to jednak nie miało znaczenia przy pierwszych komentarzach w momencie ukazania się informacji o sprzedaży gry.

Przyznaję, gra do tanich nie należy i większość zwraca uwagę tylko na jej „cenę pudełkową", a przecież można już znaleźć „Daggera" w popularnych sklepach taniej o ok. 150 zł – nie wspominając o rabatach stałych klientów. Najczęściej jednak gracze zarzucają wydawcy wysoką cenę przy braku plastikowych figurek – owszem, wrażenia z gry mogą być dla niektórych dużo lepsze, kiedy przesuwamy kawałek plastiku, a nie tektury, ale cena zapewne skoczyłaby znacznie do góry. Mnie nie przeszkadza granie tekturowymi postaciami, ale rozczarowało mnie lustrzane odbicie na odwrocie postaci…

Marvel D.A.G.G.E.R. na pewno nie jest grą dla każdego – lepiej będą się tutaj bawić fani Marvela i gier kooperacyjnych, sam dobrze bawiłem się grając solo, i chociaż nie udało mi się wygrać pierwszej potyczki przeciwko Lokiemu, a miałem pod sobą Kapitan Marvel i Doktora Strangea, to chętnie siądę do kolejnej „mózgożernej" rozgrywki.

Artykuł powstał we współpracy z wydawnictwem Rebel.

Radosław Kałuża

więcej na HarcMepel

Filmowa Kuchnia MCKiS

Greta Gerwig

Od lat jestem wyznawczynią i wielbicielką **Grety Gerwig**, a z czasem mój podziw dla jej talentu rośnie. Artystka ma umiejętność przyciągania wzroku na ekranie i scenie. Jest niezwykle uzdolnioną aktorką, scenarzystką i reżyserką młodego pokolenia. Ma spore osiągnięcia i doświadczenie w tej dziedzinie, bo zajmuje się filmem, głównie niezależnym od 2006 roku, ma też na swoim koncie doświadczenia teatralne.

W latach 2006-2009 wystąpiła w kilku filmach **Joe Swanberga**, w niektórych była współautorką scenariusza lub je współreżyserowała. Współpracowała także z braćmi **Jayem** i **Markiem Duplass**. Od początku 2010 roku Gerwig pracowała ze swoim partnerem **Noahem Baumbachem** przy kilku filmach, w tym „Greenberg" i „Frances Ha", za który otrzymała nominację do Złotego Globu. Dwa wyreżyserowane przez Gretę Gerwig filmy, „Lady Bird" i „Małe Kobietki", zdobyły nominacje do Oscara. Za pierwszy z nich otrzymała nominacje za najlepszą reżyserię i najlepszy scenariusz oryginalny, a za drugi za najlepszy scenariusz adaptowany. Jej najnowszy film „Barbie" przyciąga do kin tłumy.

Jeśli ktoś spodziewa się po „Barbie" schematycznej, zrealizowanej w utartych kanonach komedii romantycznej, to będzie rozczarowany. Już samo nazwisko Grety Gerwig jako reżyserki i współscenarzystki (wraz z Noah Baumbachem) gwarantowało, że będzie to nietuzinkowy obraz.

Film to błyskotliwy scenariusz, dialogi, dekonstrukcja mitu Barbie jako ikony popkultury, świetne zdjęcia i montaż, umiejętne i celowe wykorzystanie estetyki kiczu nie tylko w warstwie wizualnej, ale i kulturowej oraz fantastyczna ścieżka muzyczna. Jest to na wskroś film feministyczny, film o równouprawnieniu kobiet i mężczyzn w całym tego słowa znaczeniu. To także historia o relacjach, potrzebie bliskości i poszukiwaniu własnej tożsamości, potrzebie zmiany i wychodzenia ze schematów. Wnikliwy obserwator znajdzie w „Barbie" wiele drobnych wizualnych i intelektualnych smaczków, które dopełniają całość. Greta Gerwig puszcza do nas oczko, pozwala się bawić, wzruszać i jednocześnie czuć intelektualne spełnienie.

Warto też wspomnieć o aktorach. Kto z pokolenia **Margot Robbie** mógłby zagrać Barbie? Nikt. Margot Robbie jest jako Barbie stworzona do tej roli. Na tym samym poziomie jest rola **Ryana Goslinga** jako Kena i wszystkich aktorów drugoplanowych, świetnie poprowadzonych przez reżyserkę. ***KP***

Filmografia

Art house, reż. Victor Fanucchi USA 2010
Baghead, reż. Mark Duplass /Jay Duplass, USA 2008
Barbie, reż. Greta Gerwig, USA 2023
Frances Ha, reż. Greta Gerwig /Noah Baumbach, USA 2012
Greenberg, reż. Noah Baumbach, USA 2010
Hannah wchodzi po schodach, reż. Joe Swanberg, USA 2007

Trójkąt łączy artystów

Polacy, Francuzi i Niemcy zjechali do Jaworzna na wernisaż międzynarodowej ekspozycji pt. „Amplituda – polsko-francusko-niemiecka wystawa interdyscyplinarna", która powstała z okazji 30-lecia Trójkąta Weimarskiego. W muzealnej Galerii Obecnej zostały zaprezentowane prace prawie 50 artystów z krajów, należących do wspomnianego Trójkąta.

Specjalnie z okazji wernisażu do Jaworzna przyjechali twórcy oraz przedstawiciele stowarzyszeń, które zorganizowały wystawę: Société du Salon d'Automne; BBK Bonn, Rhein-Sieg e.V. oraz ZPAP Okręg Katowicki. Jak podkreślają organizatorzy, projekt jest odzwierciedleniem idei współpracy trzech krajów (narodów) na polu artystycznym, a prezentacja wystawy właśnie w Muzeum Miasta Jaworzna nie jest przypadkowa. – *Jaworzno jest wszak miejscem konfrontacji, współpracy i synergii kultur, szans i wyzwań zarówno ze względu na położenie, jak i trudnej historii. To jeden z wierzchołków Trójkąta Trzech Cesarzy, lat 1846–1918, miejsce „Obozu dwóch totalitaryzmów 1943–1955", współistnienia Śląska i Małopolski czy transformacji przemysłowej. Jest jednym z wielu miejsc, jakie swą historią i aktywnością kształtowało wielość wątków gobelinu współczesnej Europy* – podkreśla **Przemysław Dudzik**, dyrektor Muzeum Miasta Jaworzna.

Wystawa w Jaworznie to trzecia odsłona prezentacji międzynarodowej ekspozycji, powstałej z okazji jubileuszu Trójkąta Weimarskiego.

Wystawa z okazji 30-lecia Trójkąta Weimarskiego prezentowana jest w Muzeum Miasta Jaworzna | **fot. Anna Zielonka-Hałczyńska**

– *Wcześniej można było ją zobaczyć we Francji* – podkreślił podczas wernisażu dr hab. **Damian Pietrek**, prof. ASP w Katowicach i wiceprezes katowickiego okręgu Związku Polskich Artystów Plastyków. – *30-lecie Trójkąta Weimarskiego jest pretekstem do działań twórczych w naszym wydaniu. Tytułowa amplituda jest dla nas zarówno pojęciem, związanym z nauką, a w kontekście artystycznym jako wymiana myśli twórczej między artystami z Polski, Francji i Niemiec oraz z całej Unii Europejskiej* – tłumaczył.

Pomysłodawcą projektu i jednym z komisarzy wystawy jest **Georg Schnitzler**, wiceprezes Bundesverband Bildender Künstlerinnen und Künstler NRW Bezirkverband Bonn, Rhein-Sieg e.V., jednego z okręgów, największego niemieckiego stowarzyszenia artystów plastyków. – *Dziękuje pracownikom, dyrekcji Muzeum Miasta Jaworzna, moim kolegom i koleżankom, którzy są tu dziś ze mną, i wszystkim zaangażowanym artystom za wspólną realizację tego projektu, za przyjęcie go przez jaworznickie muzeum i przygotowanie katalogu wystawy* – zaznaczył.

Na wernisaż do Jaworzna przyjechał też **Victor Sasportas**, jeden z prezydentów słynnego Salonu Jesiennego w Paryżu. Ta paryska instytucja również bierze udział w projekcie. – *Nasz Salon prezentuje międzynarodową sztukę artystów ze wszystkich kontynentów, na co kładziemy nacisk w ostatnich latach* – przyznał. – *Jesteśmy zaszczyceni, że możemy wziąć udział w tym wernisażu wystawy w muzeum w Jaworznie* – dodał.

Międzynarodowa ekspozycja będzie dostępna w Galerii Obecnej przez wakacje. ***AZ-H***

REKLAMA

Szczegółowe informacje na stronie www.atelierkultury.pl i na https://www.facebook.com/atelierkulturywjaworznie oraz tel. 32 762 91 42

Królestwo haftu na wystawie

W Muzeum Miasta Jaworzna odbyło się spotkanie z jaworznickimi hafciarkami, członkiniami Pracowni Haftu Regionalnego. Panie są autorkami pięknie haftowanych zapasek.

Śnieżnobiałe fartuchy, przyozdobione białą nitką, są wierną rekonstrukcją tych, które kiedyś nosiły jaworznickie gospodynie. Wystawa zapasek pn. „Królestwo haftu – haft biały" znajduje się w muzealnym gmachu, na antresoli, i składa się z 10 eksponatów. Ekspozycję waz ze scenografią przygotowała dr **Iwona Brandys**, historyk sztuki z Muzeum Miasta Jaworzna. Opracowanie graficzne wykonał dr **Sławomir Śląski**. Wystawa odbywa się w ramach zainicjowanego przez muzealniczkę cyklu „Skarby Miasta. Skarby Regionu". Przed zapaskami hafciarki zrekonstruowały haft kolorowy na gorsetach.

Z archiwów na światło dzienne

– Na wystawie można zobaczyć prace Władysławy Berkowskiej, Barbary Pstruchy, Barbary Płonki, Eweliny Pawelec, Marii Sołtysek i Elżbiety Bartosik. W wystawę zaangażowała się również pani Marta Figura, która opracowała napisy na podkoszulki, oraz Władysława Czepiel, krawcowa, która wsparła mnie w szyciu spódnic. Ponadto przygotowaliśmy plansze, na których prezentowana jest relacja fotograficzna z przebiegu prac oraz archiwalne fotografie i dawne wzory hafciarskie. Największym walorem wykonanych prac jest to, że powstały one na bazie dawnych wzorów – informuje Iwona Brandys, która od lat zajmuje się badaniem dziedzictwa artystycznego miasta.

Jak przyznaje, strój ludowy jest dla niej kolorową odskocznią od pracy naukowej. – *Nasza pracownia powstała po to, aby lokalne wzory, zarówno na gorsetach, zapaskach czy męskich brzuślakach, wyciągnąć z archiwów i magazynów na światło dzienne, i pokazać, że w Jaworznie było prawdziwe środowisko hafciarskie. Bo właśnie haftem, tak charakterystycznym, to środowisko się wyróżniało. I podczas gdy inne regiony słyną np. z garncarstwa czy tkactwa, to właśnie na jaworznickim terenie, od Byczyny po Dąbrowę Narodową, od Jelenia po Szczakową, haft stał na bardzo wysokim poziomie i mocno się wyróżniał. Jaworznicka odmiana haftu była zjawiskiem na skalę całego regionu zamieszkiwanego przez ludność, określoną przez Oskara Kolberga jako Krakowiacy Zachodni* – tłumaczy dalej muzealniczka.

Zaznacza, że lokalne wzory na tradycyjnym ubiorze ludowym należą do najciekawszych w regionie, co udało się jej zaprezentować również poza miastem, np. na Międzynarodowych Targach Sztuki Ludowej w Krakowie.

Zjawiskowy haft

Tym, co wyróżniało tutejsze gorsety, zapaski i brzuślaki, nie były cekiny, ale haftowane wzory, głównie roślinne. W gorsetach przeważał motyw róży. Zapaski były z kolei zdobione pokaźnej wielkości zębami wypełnionymi motywem serca, palmety, a także innymi abstrakcyjnymi motywami roślinnymi, obiegającymi trzy brzegi zapaski. Haftowano białymi nićmi, w sposób płaski, wypukły i ażurowy. W XIX wieku kobiety nosiły tu też haftowane czepce, później zastąpione chustkami z frędzlami. Bogato zdobione haftem były również męskie „brzuślaki", w których przeważały motywy ostu i dzwonków.

Lokalna moda krakowska kształtowała się w Jaworznie, Szczakowej, Jeleniu, Ciężkowicach, Byczynie, Długoszynie i Dąbrowie Narodowej już około 1900 roku, ale to od 1915 roku do II wojny światowej jaworznicki haft na gorsetach i zapaskach przeżywał okres największej popularności.

– *Najnowsze trendy wyznaczały najlepsze lokalne hafciarki, były swoistymi ikonami mody dla innych mieszkanek okolicy* – podkreśla Iwona Brandys. – *Wszystkie dziewczęta chciały mieć piękny strój krakowski. Widać to na starych fotografiach, na których członkinie np. róż różańcowych lub innych katolickich stowarzyszeń mają niemal identyczne haftowane gorsety. Same odtwarzały i przerabiały wzory, stąd taka popularność tego zajęcia. Zajmowały się tym głównie zimą, gdy nie było prac w polu* – dodaje.

Śnieżnobiałe, bogato haftowane zapaski można podziwiać do końca wakacji | fot. Anna Zielonka-Hałczyńska

Wystawa wzbudziła zainteresowanie mieszkańców Jaworzna | fot. Anna Zielonka-Hałczyńska

Co ciekawe, każda z jaworznickich miejscowości wyróżniała się typowym dla siebie stylem w doborze kolorów i innych, dodatkowych ozdób, ale zasada była jedna, zawsze w ramach jednego motywu. Patrząc więc na strój, można było rozpoznać, czy nosząca go kobieta jest jaworznianką, ciężkowianką itd. Najwięcej zachowało się przykładów z Ciężkowic i Jaworzna. Podobne stroje nosiły też byczynianki, szczakowianki, a także mieszkanki Długoszyna i Dąbrowy Narodowej. Na ich strojach królowała paleta barw, z przewagą czerwieni, różu i zieleni.

Po 1945 roku jaworznicka moda zaczęła przygasać. Jaworznianki nosiły stare gorsety po swoich mamach i babciach lub tylko odtwarzały dawne wzory. Członkinie zakładanych kół gospodyń wiejskich coraz częściej decydowały się na kupno gotowego stroju krakowskiego, niekoniecznie związanego z jaworznickimi tradycjami. Stąd wiele jaworznianek, należących do zespołów śpiewaczych, nosi dzisiaj gorsety z cekinami.

– *Warto przypomnieć, że misja muzeum i nasza wiedza mają służyć właśnie do uczulania na takie zjawiska i trwania na straży naszej tożsamości* – zaznacza Iwona Brandys.

Robią to z pasji

Prawdziwe wzornictwo strojów ludowych, które przed laty królowało w Jaworznie, wydobywają dziś na światło dzienne członkinie Pracowni Haftu Regionalnego. Powstała ona z inicjatywy Iwony Brandys w 2018 roku. W pierwszym etapie hafciarki stworzyły kilkadziesiąt gorsetów. Drugi etap polegał na haftowaniu zapasek. Swoje dzieła członkinie pracowni prezentowały już zarówno w Jaworznie, jak i poza nim, np. na krakowskim Rynku czy w skansenie w Wygiełzowie. – *Mam na koncie dwa gorsety i dwie zapaski* – przyznaje **Maria Sołtysek**, której haftowane fartuchy można zobaczyć na wystawie w Muzeum Miasta Jaworzna. – *Dołączyłam do grupy w czasie pandemii. Bardzo mi się spodobało to zajęcie. Mieszkam sama, jestem na emeryturze. Mam więc sporo wolnego czasu, który poświęcam swojej pasji* – podkreśla.

Swoją zapaskę na wystawie prezentuje też **Ewelina Pawelec**. Hafciarka ma też na swoim koncie siedem gorsetów. – *Co ciekawe, żadnego z nich nie wyhaftowałam dla siebie* – uśmiecha się. – *Praca nad zapaską zajęła mi 14 miesięcy. Pracuję bowiem również zawodowo. Tymczasem stworzenie takiego haftu wymaga sporo pracy* – stwierdza.

Jedną zapaskę zaprezentowała na wystawie również **Barbara Płonka**. W ramach pracowni, hafciarka stworzyła też trzy gorsety. – *Haftowanie sprawia mi ogromną przyjemność. Ma dla mnie właściwości terapeutyczne. Jest wspaniałą odskocznią od codziennych obowiązków, od pracy zawodowej. Gdy haftuję, wiem, że robię to dla siebie. Nigdzie nie muszę się spieszyć* – zaznacza.

Na pytanie, co lepiej się haftowało, gorsety czy zapaskę, hafciarki zgodnie odpowiadają, że oba zajęcia są fascynujące.

– *Haft na gorsetach charakteryzuje się bogactwem kolorów. W zapasce jest tylko biel. Haft ten wymaga jednak perfekcji, dokładności. Inaczej się też haftuje, jeśli chodzi o grubość materiału. W fartuchach jest on cieńszy niż w przypadku gorsetów, przy których nieraz trzeba pomagać sobie kombinerkami* – zaznaczają hafciarki.

Bardzo się cieszą, że mogą uczestniczyć w pracach rekonstrukcyjnych. Zależy im na tym, by jaworznickie dziedzictwo hafciarskie przetrwało i by znały je kolejne pokolenia.

Niewykluczone, że jeszcze w tym roku hafciarki rozpoczną trzeci etap hafciarskiego projektu. – *Przygotowujemy się do rekonstruowania „brzuślaków", jedynych haftowanych w całym regionie krakowskim. Zgłosiło się do nas już dwóch panów, którzy chcieliby mieć takie haftowane w jaworznickim stylu kamizele* – zdradza Iwona Brandys.

Wystawę jaworznickich zapasek można oglądać w siedzibie MMJ do końca wakacji.

Anna Zielonka-Hałczyńska

Siła orkiestr

Na jaworznickim Rynku po raz pierwszy odbędzie się Festiwal Orkiestr Dętych. Wydarzenie zaplanowane zostało na sobotę, 19 sierpnia.

Inicjatorem wydarzenia jest **Piotr Krawczyk** z Orkiestry Dętej Zakładu Górniczego Sobieski. – *W wielu polskich miastach odbywają się festiwale orkiestr górniczych. W naszym regionie nie było jeszcze takiej inicjatywy i postanowiliśmy to zmienić. To świetna okazja, by zachęcić młodych do wstępowania w nasze szeregi. Gramy w orkiestrze z zamiłowania do muzyki i chcemy tę pasję przekazywać dalej* – zdradza Piotr Krawczyk.

Udział w wydarzeniu wezmą orkiestry górnicze z województwa śląskiego i małopolskiego, w tym m.in.: jaworznicka Orkiestra Dęta Zakładu Górniczego Sobieski, Orkiestra Dęta TAURON Wytwarzanie – Oddział Elektrownia Łaziska, Orkiestra Dęta Zakładu Górniczego Janina, Gminna Młodzieżowa Orkiestra Dęta z siedzibą w Pińczycach oraz Orkiestra Polskiej Grupy Górniczej KWK Mysłowice-Wesoła.

Wydarzenie o godz. 15.30 zainauguruje uroczysty przemarsz orkiestr z parku Zielona. Pochód dotrze na jaworznicki Rynek, gdzie ok. godz. 16 rozpoczną się występy. Orkiestry zaprezentują różnorodny repertuar od muzyki klasycznej po rozrywkową.

Na imprezę zapraszają prezydent Jaworzna **Paweł Silbert** oraz Miejskie Centrum Kultury i Sportu. – *Chętnie wspieramy nowe i ciekawe inicjatywy. Dlatego cieszy nas, że mogliśmy zaangażować się w organizację tego wydarzenia* – mówi **Monika Komańska**, pełnomocnik ds. organizacyjnych MCKiS.

Natalia Czeleń

Potrzebni od zaraz!

Teatr Oddzielny szuka aktorów i wokalistów do nowych spektakli. To jedna z czołowych amatorskich grup teatralnych w Jaworznie, która działa od 2015 roku. Teatr Oddzielny związany jest z Młodzieżowym Domem Kultury im. Jaworzniaków przy ul. Inwalidów Wojennych 2. To na jego deskach odbywają się próby i premiery. – *Jeżeli tylko kochasz teatr, chcesz podzielić się swoimi przemyśleniami na temat świata i ludzi, masz swobodę scenicznej interpretacji i niezłą dykcję, to czekamy na ciebie* – zachęca **Anna Korczyk**, założycielka, dyrektor i główna reżyser Teatru Oddzielnego.

Zainteresowani powinni wypełnić formularz zgłoszeniowy na stronie internetowej teatru.

Natalia Czeleń

Wakacyjne, osiedlowe rozgrywki

Startują wakacyjne Osiedlowe Turnieje Piłkarskie dla dziecięcych drużyn amatorskich. Udział w zmaganiach wziąć mogą uczniowie klas 4-8. Zawody odbywać się będą w każdą sobotę sierpnia. Pierwsze piłkarskie potyczki już 5 sierpnia na Orliku przy Szkole Podstawowej nr 7 na Podłężu (ul. Ławczana 12).

Szczegółowy terminarz rozgrywek uzależniony będzie od liczby zgłoszonych drużyn i zostanie podany przed każdym turniejem. Drużyny muszą być minimum 6-osobowe. Regulamin oraz zgoda rodzica/opiekuna i lista zgłoszeń dostępne są na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Jaworznie. Mecze rozgrywane będą od godz. 10 do 14.

Osiedlowe Turnieje Piłkarskie dla dzieci rozegrane zostaną z inicjatywy zastępcy prezydenta Jaworzna, **Łukasza Kolarczyka,** i pod patronatem prezydenta Jaworzna, **Pawła Silberta**. – *Startujemy z wyjątkowym, dla mnie sentymentalnym, cyklem turniejów drużyn osiedlowych w piłkę nożną. Zapraszam do udziału miłośników futbolu w wieku 12-16 lat, chcących spróbować sił w sportowej rywalizacji, której celem jest przede wszystkim dobra zabawa* – mówi Łukasz Kolarczyk.

Sierpniowe Osiedlowe Turnieje Piłkarskie organizowane będą przy współudziale m.in. Salos Jaworzno, Miejskiego Centrum Kultury i Sportu w Jaworznie oraz Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Jaworznie. – *Wracamy do korzeni i gry na osiedlowych boiskach, ale pod profesjonalną opieką, z wykwalifikowanym sędzią i zapewnieniem aktywnego czasu dla pozostałych drużyn podczas rozgrywanego turnieju. To ciekawy powrót do czasów „dzikich drużyn" i turniejów, które każdy chłopak przeżył na osiedlowych arenach. Pomysł osiedlowego grania, z którym zwrócił się do nas zastępca prezydenta Łukasz Kolarczyk, bardzo nam się spodobał, więc cieszymy się, że to właśnie nasze stowarzyszenie jest częścią tego wydarzenia* – mówi prezes jaworznickiego SALOS-u **Marcin Sikorski**.

Po sukcesie Dziecięcej Ligi Mistrzów w Piłce Nożnej przyszła pora na rozegranie Osiedlowych Turniejów Piłkarskich dla dziecięcych drużyn amatorskich | fot. Anna Zielonka-Hałczyńska

Finisz osiedlowych drużyn zaplanowano na 26 sierpnia w parku Podłęże. Połączony zostanie on z turniejem Streetballa. Koszykarskie potyczki rozegrane zostaną w kategorii open. To wydarzenie skierowane jest do graczy od 16. roku życia.

Natalia Czeleń

Tenis w Zgodzie

Choć czwartoligowi tenisiści stołowi, którzy do tej pory reprezentowali LKS Zgoda Byczyna, będą od nowego sezonu grać w barwach LKS-u Ciężkowianka Jaworzno, to byczyńskie stowarzyszenie sportowe nie zamierza likwidować sekcji tenisa stołowego w swoich strukturach. Jak zapowiadają członkowie zarządu Zgody, obecnie trwa tworzenie nowego zespołu seniorskiego. – *Tenis jest i będzie* – podkreśla **Łukasz Nowak**, wiceprezes LKS Zgoda Byczyna. – *Prawdą jest, że klub rozstał się z większością zawodników, którzy dotychczas reprezentowali drużynę seniorów. Tak się czasami dzieje w sporcie, bez względu na dyscyplinę. Zawodnicy przychodzą i odchodzą. Kluby jednak funkcjonują dalej. Obecnie kompletujemy nowy zespół drużyny seniorów. Zapewniamy fantastyczne warunki do treningu oraz pracę w przyjaznej atmosferze. Poszukujemy zarówno młodych, jak i również doświadczonych zawodników do gry na poziomie 4. ligi śląskiej* – zaznaczają.

Przypomnijmy. Czwartoligowa drużyna seniorska dotychczas występowała w barwach LKS-u Zgoda Byczyna. Od jesieni będzie grać jako zespół LKS-u Ciężkowianka Jaworzno, a treningi będą odbywać się w sali gimnastycznej Szkoły Podstawowej nr 11 w Pieczyskach, gdzie zostanie zorganizowana także Szkółka Tenisa Stołowego.

Odejście tenisistów do innego klubu sportowego nie przekreśla jednak istnienia sekcji tenisa stołowego w byczyńskiej Zgodzie. Członkowie klubu zachęcają do jej dalszego współtworzenia. – *Dziękujemy za dotychczasowe głosy wsparcia i zrozumienie wszystkich zmian, które mają obecnie miejsce w naszym klubie. Wszystkie osoby, które chciałyby się włączyć w rozwój sekcji tenisa stołowego, proszone są o kontakt z zarządem klubu: zgodabyczyna.tenisstolowy@gmail.com i sekretariat@zgoda-byczyna.jaw.pl* – informują.

Zachęcają też do śledzenia facebookowego profilu: Tenis Stołowy - LKS Zgoda Byczyna-Jaworzno, gdzie są zamieszczane bieżące wiadomości, dotyczące sekcji. Będą się tam pojawiać także porady i lekcje gry w tenisa stołowego w formie wideo.

Warto dodać, że sekcję tenisa stołowego byczyńska Zgoda miała w swoich strukturach już 70 lat temu. Oprócz sekcji piłkarskiej, klub prowadził też sekcje: siatkarską, szachową, strzelecką, kolarską, lekkoatletyczną i również tę, w której trenowali tenisiści stołowi.

Anna Zielonka-Hałczyńska

Laury dla najlepszych

W sobotę, 22 lipca, odbyły się Zawody Wędkarskie o Puchar Prezydenta Miasta Jaworzna. W zawodach uczestniczyły drużyny z wszystkich kół PZW z naszego miasta oraz Stowarzyszenie Miłośników Wędkarstwa Tarka. Pierwsze miejsce w zmaganiach wywalczyło Koło PZW nr 57 Szczakowa Miasto, drugie Koło PZW nr 94 Jeleń, a trzecie SMW Tarka. Zwycięska spławikowa drużyna łowiła w składzie **Michał Kaszuba**, **Krzysztof Szymiec**, **Mariusz Chrząstek**, **Jakub Chrząstek** i **Bartłomiej Kańczuga**. – *Dziękujemy organizatorom zawodów za stworzenie wspaniałej sportowej atmosfery* – mówi Mariusz Chrząstek, prezes Koła PZW nr 57 Szczakowa Miasto.

Każdy gram złowionej ryby przyniósł wędkarzom jeden punkt. Najlepsi w sektorach okazali się: Mariusz Chrząstek z wynikiem 5,75 kg, **Rafał Piwowarski** 1,70 kg, **Bogusław Lech** 4,60 kg, Krzysztof Szymiec 5,30 kg i **Dominik Wróbel** 6,85 kg.

Wydarzenie zorganizowane zostało przez Stowarzyszenie Miłośników Wędkarstwa Tarka we współpracy z Urzędem Miejskim w Jaworznie.

– *Dziękujemy Urzędowi Miejskiemu za współorganizację zawodów i ufundowanie nagród* – podkreślają członkowie stowarzyszenia. ***NC***

Zapraszają na rajd

Trwają zapisy do udziału w 2. Rajdzie Nordic Walking na Podłężu. Wydarzenie, zainicjowane przez radną **Teresę Kondoszek**, odbędzie się 26 sierpnia. Start o godz. 10 sprzed Pasażu Handlowego „Manhattan" na Leopoldzie. Trasa będzie liczyć ok. 6 km i powiedzie przez osiedle, park oraz velostradą. Meta będzie zlokalizowana w miejscu startu.

W rajdzie może wziąć udział maksymalnie 200 uczestników. Zapisy odbywają się przez panel www.mckis.jaworzno.pl i potrwają 24 sierpnia, a także w dniu imprezy w biurze zawodów, o ile będą jeszcze wolne miejsca.

Organizatorem imprezy jest Stowarzyszenie Sportowe Akademia Boksu Roberta Gortata, któremu prezesuje Teresa Kondoszek. Współorganizatorami są Urząd Miasta w Jaworznie, Miejskie Centrum Kultury i Sportu w Jaworznie oraz Ochotnicza Straż Pożarna w Ciężkowicach. Honorowy patronat nad rajdem na Podłężu objął **Paweł Silbert**, prezydent Jaworzna.

Anna Zielonka-Hałczyńska

Już ostro trenują

Siatkarze MCKiS Jaworzno już przygotowują się do nadchodzącego sezonu. W tym tygodniu rozpoczęli intensywne treningi z trenerami **Tomaszem Wątorkiem** i **Jackiem Sową** oraz z trenerem przygotowania motorycznego **Jakubem Szyszką**. Jaworznickie Sokoły już jesienią powrócą na parkiety TAURON 1. Ligi, po dwóch latach przerwy, które spędziły w lidze 2.

Przypomnijmy. W minionym sezonie 2. ligi MCKiS zakończyło rozgrywki w rundzie zasadniczej na pozycji lidera swojej grupy i zakwalifikowało się do play-offów. Sokoły świetnie poradziły sobie w półfinale i awansowały do finału, który odbywał się w maju w Chełmie. Drużyna z Jaworzna wygrała z Eco-Teamem AZS Stoelzle Częstochowa i z UKS-em Sparta Grodzisk Mazowiecki, a przegrała z CHKS-em Arka Chełm. Do TAURON 1. Ligi jaworznicki team awansował z drugiego miejsca.

Siatkarze MCKiS Jaworzno już ostro trenują przed nadchodzącym sezonem. W drużynie nie zabraknie większości dotychczasowych zawodników, czyli **Patryka Strzeżka**, **Karola Borończyka**, **Marka Poloka**, **Jakuba Grzegolca**, **Pawła Żelińskiego**, **Oskara Wojtaszkiewicza**, **Mateusza Pietrasa**, **Szczepana Czerwińskiego** i **Przemysława Gepferta**. Z zespołem Sokołów pożegnali się natomiast **Jakub Krzystanek**, **Jakub Durski**, **Cristiano Gutt** i **Dominik Bąk**. Ich miejsce zajęli nowi zawodnicy. Są nimi nowy libero **Kamil Waszczuk**, grający w minionych dwóch sezonach w zespole UKS-u Sparta Grodzisk Mazowiecki, rozgrywający **Michał Szczechowicz**, który grał wcześniej m.in. w TKS-ie Tychy, w klubie ZAKSA Strzelce Opolskie i Viśle Proline Bydgoszcz, oraz **Jakub Gaweł**, grający na pozycji środkowego, który ostatnie dwa sezony był zawodnikiem ZAKSA Strzelce Opolskie. Do jaworznickiego zespołu ma dołączyć jeszcze jeden siatkarz. Jego nazwisko poznamy wkrótce. Pojawi się też nowy statystyk, który zastąpi na tym stanowisku **Władysława Olszowskiego**, niegdyś zawodnika MCKiS Jaworzno. Pan Władysław pełnił funkcję statystyka w jaworznickim klubie od 2017 roku i dwukrotnie przyczynił się do awansu drużyny na zaplecze Plus Ligi.

Anna Zielonka-Hałczyńska

Sokoły rozpoczęły treningi przed nadchodzącym sezonem TAURON 1. Ligi | fot. MCKiS Jaworzno

KRZYŻÓWKA Z HASŁEM

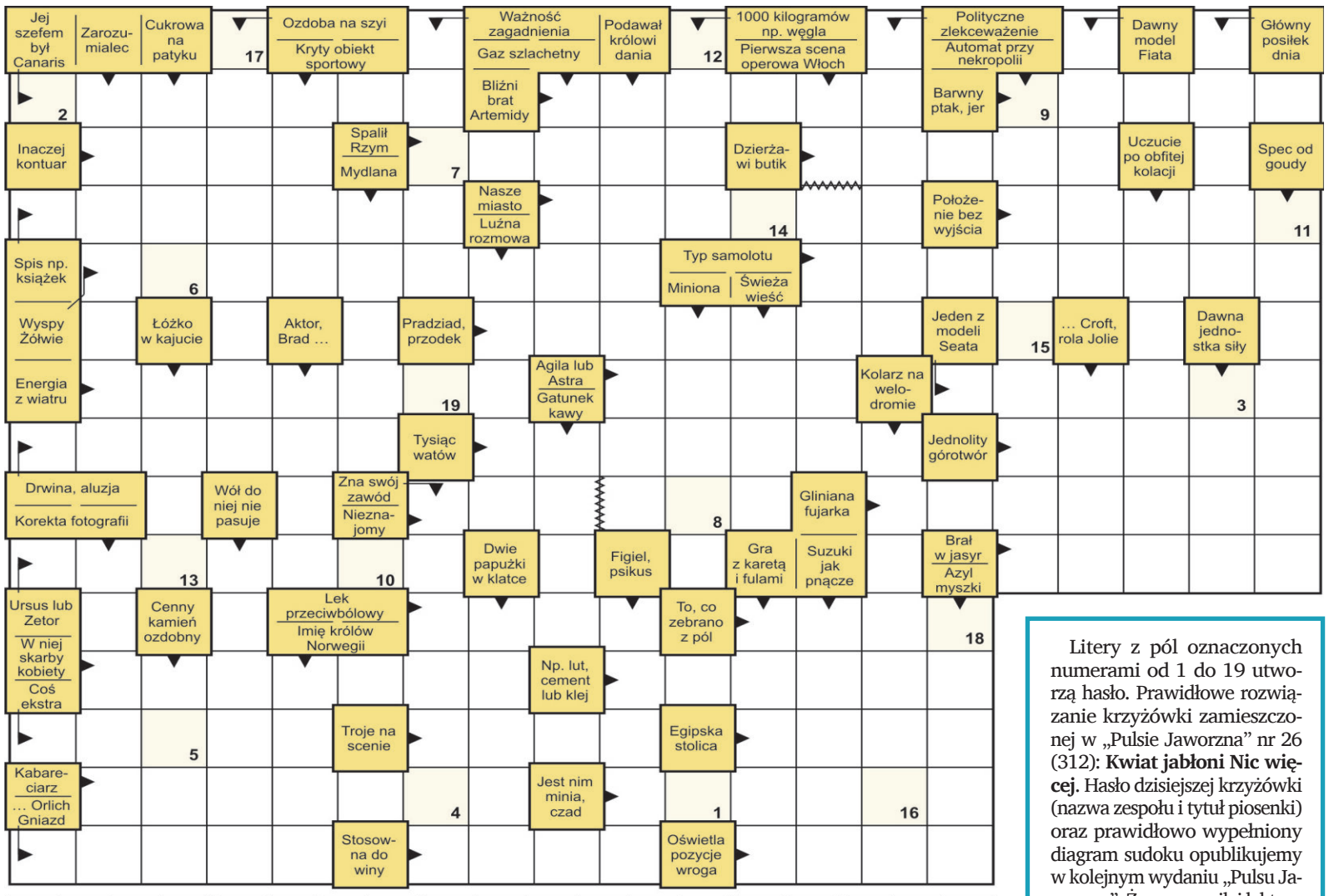

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19

Litery z pól oznaczonych numerami od 1 do 19 utworzą hasło. Prawidłowe rozwiązanie krzyżówki zamieszczonej w „Pulsie Jaworzna” nr 26 (312): **Kwiat jabłoni Nic więcej.** Hasło dzisiejszej krzyżówki (nazwa zespołu i tytuł piosenki) oraz prawidłowo wypełniony diagram sudoku opublikujemy w kolejnym wydaniu „Pulsu Jaworzna”. Życzymy miłej lektury i przyjemnej zabawy.

NIETYPOWE ŚWIĘTOWANIE

W środę, 9 sierpnia, przypada Dzień Miłośników Książek. Pomysłodawcy tego święta chcą promować czytelnictwo i przekonują, że trudno przecenić zalety, jakie płyną z czytania książek.

Dobre lektury rozwijają wyobraźnię. Książki ułatwiają też komunikację, bo skutecznie pomagają wzbogacać słownictwo. Osoby, które dużo czytają, mają większą wrażliwość i bogatszą wiedzę ogólną. Książki uczą również myślenia.

Regularne czytanie przydaje się w szkole. Poloniści przekonują, że dzieci, które lubią czytać, później z dużą swobodą piszą wypracowania, są bardzo kreatywne i pięknie wypowiadają się na dowolny temat, bo posiadają dużą wiedzę o świecie.

Czytanie pomaga też seniorom, ponieważ pozytywnie wpływa na zdolność koncentracji i pomaga na dłużej zachować trzeźwość umysłu. Czytelnicy w podeszłym wieku mają mniejsze problemy z pamięcią i dłużej zachowują pełną sprawność intelektualną. Poza wszystkimi wymienionymi już zaletami czytanie może być też po prostu ogromną przyjemnością.

Grażyna Dębała

Patroni naszych ulic

Wybitny uczony, pionier kriogeniki

Ulica Karola Olszewskiego biegnie od ul. Grunwaldzkiej do ronda na Starej Hucie. Jej patronem jest polski chemik i fizyk, profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego, pionier kriogeniki, współautor skroplenia powietrza, tlenu, azotu i tlenku węgla, wynalazca kaskadowej metody skraplania gazów.

Karol Stanisław Olszewski urodził się 29 stycznia 1846 roku w Broniszowie Tarnowskim. Był synem ziemianina **Jana Olszewskiego** i **Anny** ze **Zwolińskich**. Ojciec Karola zginął niedługo po narodzinach syna podczas rzezi galicyjskiej. Patron jaworznickiej ulicy studiował chemię na Uniwersytecie Jagiellońskim. Był również na stypendium w Heidelbergu. Następnie rozpoczął działalność naukową w Krakowie. Tymczasowo został kierownikiem Katedry Chemii, a później kierował I Zakładem Chemicznym. Został także członkiem m.in. Akademii Umiejętności w Krakowie i w Pradze i członkiem honorowym Polskiego Towarzystwa Przyrodniczego im. Mikołaja Kopernika.

Karol Olszewski współpracował z **Zygmuntem Wróblewskim**, kierownikiem Katedry Fizyki Uniwersytetu Jagiellońskiego. Wspólnie dokonali pierwszego w historii skroplenia tlenu, tlenku węgla i azotu. Zamienili też w stan stały dwutlenek węgla i metanol. Dokonali tego za pomocą kaskadowej metody skraplania gazów pod zmniejszonym ciśnieniem. Karol Olszewski doprowadził też do skroplenia wodoru. A na prośbę **Williama Ramsaya** skroplił i zestalił argon. Próbował też dokonać tego z helem. To właśnie Olszewski skonstruował jeden z pierwszych termometrów helowych. Jak czytamy na stronie internetowej Uniwersytetu Jagiellońskiego, sławę wybitnego kriogenika uzyskał za sprawą badań nad skraplaniem i zestalaniem gazów i badaniem ich właściwości w niskich temperaturach.

Jako pierwszy w Polsce wykonał też zdjęcie rentgenowskie za pomocą zbudowanej przez siebie aparatury. Skonstruował ją, posiłkując się artykułem w gazecie, dotyczącym odkrycia przez **Wilhelma Röntgena** promieniowania rentegowsnkiego. Bardzo szybko urządzenie autorstwa Olszewskiego zyskało zastosowanie w medycynie.

Karol Olszewski pracował też nad analizą wód mineralnych, studziennych i rzecznych na zlecenie Krakowa.

Dwukrotnie był nominowany do Nagrody Nobla w dziedzinie fizyki i raz w dziedzinie chemii. I choć nie został laureatem, to jego dorobek naukowy spotkał się z uznaniem na arenie międzynarodowej. O pomoc w badaniach zwracali się do niego również nobliści.

Karol Olszewski nie założył rodziny. Zmarł 24 marca 1915 roku w Krakowie. Ostatnie pożegnanie odbyło się Collegium Chemicum. Został pochowany na Cmentarzu Rakowickim. Od 2018 roku spoczywa w Panteonie Narodowym w kościele św. Piotra i Pawła w Krakowie.

Anna Zielonka-Hałczyńska

SUDOKU

Rozwiązanie z PJ 26 (312)

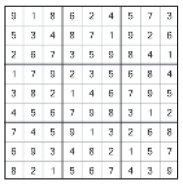

Wpiszcie do diagramu brakujące cyfry tak, żeby w każdym poziomym rzędzie i w pionowej kolumnie oraz w małym kwadracie 3x3 kratki znalazły się wszystkie cyfry od 1 do 9. Każda z nich w rzędzie, kolumnie i małym kwadracie może być wpisana tylko raz.

			9			7	8	
	8		4		1		3	
7				8	3	2		
8		2				3	4	7
	1					8		
5					8	6	1	9
							6	8
	5	8	6			4	2	
6	4			9			7	

BRICOMAN

WYPRZEDAŻ
31.07–13.08

do -70%

Szczegóły w Punkcie Obsługi Klienta.

ZNAMY SIĘ